

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIANSKI

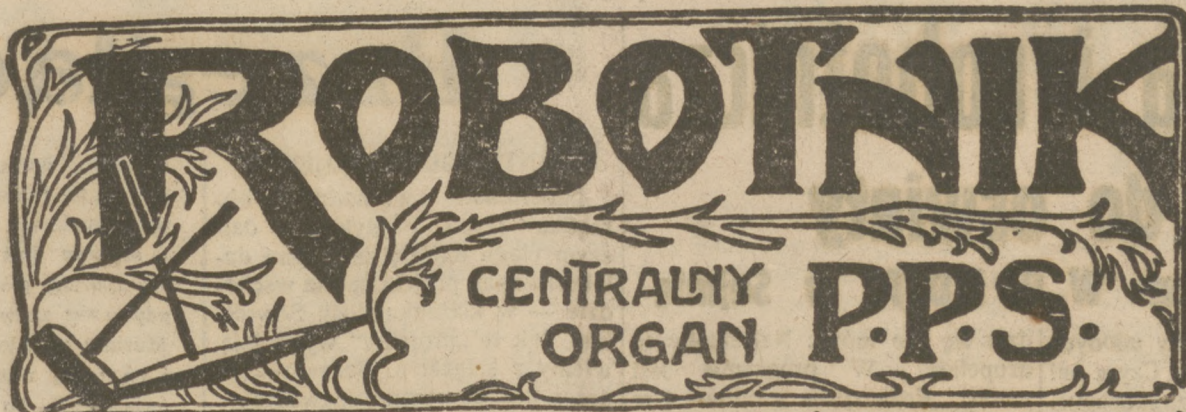
REDAKCJA przyjmuje interesantów od 12 i pół do 2-ej po południu.

Za swobodę rękopisów Redakcja nie odpowiada.

ADMINISTRACJA czynna od 9-5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.

KASA czynna od 12 do 2-ej.

Cena numeru 10 groszy



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

OPLATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-00
DRUKARNIA — 2.76-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 119

Cena numeru 10 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnośnikiem miesięcznie zł. 2.50, bez odnośnika zł. 2.20 na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 3.50. Za zmianę adresu 50 gr.
„GAZETA ROBOTNICZA” Katowice, ul. Teatrna 12. „ROBOTNIK BIAŁOSTOCKI” Białystok, Rynek Kościuszki 29.
„ROBOTNIK KRAKÓW” Kraków, ul. Św. Tomasza 11-a. „ROBOTNIK POZNANSKO-PODORSKI” Poznań, ul. Stroma 24.
„ROBOTNIK RZESZÓW” Rzeszów, ul. Kieles-Krauz 1. „ROBOTNIK WARSZAWSKI” Warszawa, ul. Włocławska 1.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetr w tekście gr. 50, zwykłe 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i załatwienie pracy bezpłatne.
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwykłych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Koniec niezależności Austrii

Austria staje się prowincją „Trzeciej” Rzeszy



KANCLERZ SCHUSCHNIGG.

Korespondent PAT dowiaduje się z poinformowanego źródła następujących szczegółów, dotyczących układu między Rzeszą a Austrią.

Całkowite polityczne i gospodarcze przystosowanie Austrii do Rzeszy postępuje ma w szybkim tempie. W najbliższym okresie przewiduje się nową rekonstrukcję gabinetu austriackiego i wejście do rządu większej liczby ministrów narodowo-socjalistycznych. Tymczasem przygotowywać będzie teren obecny minister spraw wewnętrznych, Seiss Inquart. Czwartkowa rozmowa Seiss Inquarta z Hitlerem stanowi już wstęp do ułożenia jednolitej polityki wewnętrznej. Po tej linii rozwoju pójść odpowiednie przystosowanie obecnego „Frontu Ojczyźnianego”. Do organizacji tej wprowadzeni być mają austriaccy narodowi „socjaliści” en bloc, przy czym obejmą oni we „Frontie Ojczyźnianym”, który zachowa swą nazwę, naczelne stanowiska. Usunięci zostaną od współpracy wszyscy ci, którzy dotychczas stali w jawnej i zdecydowanej opozycji do nowego kursu. M. in. opuścić ma stanowisko komisarza rządu dla prasy i radio, Adam.

Podobne zbliżenie nastąpi w dziedzinie polityki zagranicznej Austrii, która przystosowana ma być do polityki zagranicznej Rzeszy. W wyniku tego oczekiwane jest, że Austria w niedalekiej przyszłości przystąpi do paktu antykominternowskiego i wystąpi z Ligi Narodów.

W dziedzinie gospodarczej na-

stąpi również jak największe zbliżenie. Wszelkie cła mają być w obrocie między Niemcami a Austrią zniesione.

W dziedzinie finansowej mówi się o unii walutowej, która ustali

prawdopodobnie ścisły stosunek między marką a szylingiem. Przewidziane jest przy tym rozpoczęcie zaraz budowy autostrad przez Austrię w przedłużeniu niemieckich.

Akcja ratunkowa jeszcze nie jest ukończona Epopeja ludzi na krze

Samoloty wylądowały na krze ale nie mogą zabrać członków wyprawy

Pomocnik prof. Schmidta, kpt. Ostalców, depeszuje z pokładu „Tajmira”, że akcja ratownicza dla Papanina posuwa się szybko naprzód i już tylko godziny dzielają „papaninowców” od momentu, kiedy będą mogli przenieść się z niezbyt pewnej tafli lodowej na pokład okrętu. Wczoraj na polach lodowych w pobliżu ekspedycji Papanina, wylądowały dwa samoloty sowieckie: „F2” i „U2”, które wystartowały z pokładów „Murmanii” i „Tajmira”. Pierwsi zobaczyli obozowisko Papanina lotnicy z samolotu „F2”: Czerwicz i Kabanow, którzy po 20 minutowym locie spostrzegli zdala ogień sygnałowy. Dalsze 10 minut zużyto na znalezienie odpowiedniego miejsca do lądowania, które nastąpiło w bezpośredniej bliskości obozu na krze. W tym samym czasie z pokładu „Tajmira” na samolocie „U2” wystartował Własow. On również bez trudu znalazł obozowisko. Lądowanie „U2”

nastąpiło w 10 minut po wylądowaniu „F2”. Czerwicz i Kabanow pozostali ze swymi maszynami w pobliżu obozu, oczekując dalszych dyspozycji od Ostalców, natomiast Własow wrócił na prowizoryczne lotnisko, urządzone na obszernym polu lodowym przy „Tajmirze”. Lotnisko to ma 800 m. długości a 500 szerokości. Celem uniknięcia zbliżenia, teren lądowania oznaczono czarną farbą. Po powrocie Własowa Ostalców nawiązał kontakt z Papaninem, omawiając z nim plan zabrania ekspedycji na pokład „Tajmira”. Papanin oświadczył, że w razie potrzeby skłonny jest pozostać jeszcze 3 miesiące w obozie „Biegun Północny”. Papanin twierdzi, że w obozie wszystko jest w jaknajlepszym porządku, a zapasy żywności wystarczą jeszcze na bardzo długo. Ekspedycja Papanina pozostaje na tafli lodowej już 272 dni. Strona tech-

Fałszywy Butenko

udziela prawdziwych wywiadów o losie dyplomatów sowieckich

„Voelkischer Beobachter” zamieszcza wywiady swego rzymskiego korespondenta z rzymskim charge d'affaires sowieckim w Bukareszcie Butenką, który oświadczył, iż schronił się do Włoch, ponieważ kraj ten obok Niemiec należy do nielicznych krajów, gdzie może się czuć bezpiecznym i nie obawiać się zasadzek ze strony bolszewików (!).

Mówiąc o sytuacji sowieckich dyplomatów, Butenko oświadczył, iż są oni wszyscy pod nadzorem GPU. Najwybitniejszych dyplomatów sowieckich, jak Karachana, Jureniewa, Bernina i Krestiniego wraz z wielu innymi wrzucon

czesłowackimi. Natomiast rozstrzelano b. ambasadora w Chinach Bogomolowa.

Mówiąc o Litwinowie, Butenko oświadczył: jest to postać czysto symboliczna. Utrzymuje się, ponieważ nie ma nikogo innego.

Armia sowiecka, oświadczył dalej rzekomy Butenko, nie posiada prawdziwego wojskowego dowódcy, ponieważ najzdolniejsi z generałów zostali rozstrzelani. Wielkie masy ludności, żyjące w głodzie, a nawet pewna część robotników, nie chcą nie widzieć o służbie wojskowej. Ustrój bolszewicki Butenko określił jako „stem, który zawiera jaknajbardziej nieprawdopodobne sprzeczności. (PAT.).



BUTENKO.

do więzienia, a następnie po skan dalicznych procesach rozstrzelano. Ten sam los spotkał pierwszego sekretarza Litwinowa Hirschelmana. Posła sowieckiego w Pradze Aleksandrowskiego chciano również ściągnąć do Moskwy i skazać, ale zaniechano tego ze względu na bliskie stosunki, jakie łączyły go z pewnymi kołami

Chińscy bandyci

Dwóch bandytów chińskich zabito, a pięciu rannego, w chwili, gdy usiłowali umknąć z towaremi skradzionymi ze składów amerykańskich. Bandyci należeli do załogi korsarskiego okrętu chińskiego. Policja koncesji międzynarodowej zatrzymała 45 członków bandy.

Odwołanie gen. Matsui

Koncentracja wojsk chińskich pod Hankau

Gen Matsui według informacji z miarodajnych źródeł zostaje odwołany do Tokio. Agencja Reutersa, podając tę wiadomość, prze-

widuje, iż miejsce jego zajmie dotychczasowy dowódca armii japońskiej w Korei gen. Hata, liczący obecnie 58. Gen. Hata przybywa dzisiaj samolotem z Tokio do Szanghaju.

Powodem dokonanych zmian jest obecna sytuacja w dolinie rzeki Yangtze, wymagająca od wojska armii dużych zdolności dyplomatycznych, ze względu na liczne i poważne interesy obcych mocarstw, jakie tam istnieją. Gen. Hata, jak zaznacza Reuter, posiada rzekomo większe zdolności dyplomatyczne od gen. Matsui.

Według krążących w Tokio pogłosek, gen. Matsui prawdopodobnie zostanie w przyszłości mianowany ambasadorem przy Rządzie chińskim.

Według doniesień ze źródeł angielskich marszałek Ciang-Kaj-Czek gromadzi w pobliżu Hankau znaczne siły wojskowe oraz wiel-

kie ilości materiału wojennego. Wojska chińskie przygotowywały się do decydującej bitwy, w której weźmie również udział lotnictwo. Codziennie przybywają nowe samoloty bombowe i myśliwskie, które powiększają chińskie siły lotnicze.

Dbają o dochody Hitlera

25,000 miast i gmin niemieckich zastosowało się do wezwania ministra spraw wewnętrznych z przed dwóch lat w sprawie doręczenia każdemu młodemu małżeństwu książki Hitlera „Mein Kampf”. Centralna instytucja wydawnicza hitlerowców musiała wydać w tym celu specjalne wydanie tej książki. Oczywiście autorowi książki, Hitlerowi, uchwała podobna przynosi duże zyski.

Terror w Palestynie

Nowa akcja Wielkiego Muftiego Jerozolimy

W Palestynie doszło ponownie do szeregu ataków terrorystycznych na kolonie i osiedla żydowskie. Z różnych stron kraju donoszą o napaściach dokonywanych przez grupy, złożone z kilkuset osób na samotnie położone domy.

W koloniach Ataroth i Nevejkow, położonych na północ od Jerozolimy, oraz Bansheim na równinie Tel Avivu ponieśli koloniści żydowscy znaczne straty materialne. W górzystych okolicach Pale-

styny przeprowadza wojsko i policja akcje, mającą na celu otoczenie band terrorystów, które tam znalazły schronienie.

W wielu miejscowościach Pale-

Miasto pod wodą

Miasto rybackie w Delcie Dunaju, Wyłków, od kilku dni znajduje się pod wodą. W domach stoi woda na wysokości 40 — 50 cm., komunikacja w mieście odbywa się tylko za pomocą czółen. Ogółem znajduje się pod wodą 1,200 domów. Znajdująca się na drugiej stronie Dunaju wieś Przepawa została też całkowicie zatopiona w ciągu jednej nocy, tak, że mieszkańcy z trudem tylko zdolali schronić się na dachy i drzewa. Wskutek podmycia fundamentów runęło 49 domów.

styny ogłoszono ponownie stan wzmocnionej ochrony, wprowadzono godzinę policyjną, po której wszelki ruch uliczny zostaje wstrzymany. W pobliżu linii kolejowej, niedaleko Jerozolimy, dokonano aresztowań około stu podejrzanych osób. Straż graniczna została wzmocniona.

Od czasu, gdy w Palestynie rozpoczęły się rozruchy 1200 zamożnych Arabów palestyńskich wyjechało zagranicę w obawie przed nałożeniem na nich przez terrorystów przymusowych danin pieniężnych.

Według agencji Stefani w kołach arabskich Kairu potwierdzają wiadomość, iż Wielki Mufti Jerozolimy, który schronił się w Libanie, wkrótce ma udać się do Mekki, by z królem Hedżas i Nedzu Ibn Saudem omówić zagadnienia palestyńskie.

Japoński „Ozon”

Prasa japońska obszernie omawia rozwijający się obecnie w Japonii ruch, który dąży do stworzenia jednej silnej partii politycznej, która wchłonęłaby wszystkie istniejące obecnie grupowania. Tylko taka partia, pisze „Miyako Szimbun”, mogłaby sprostać zadaniom, jakie stoją obecnie przed

Japonią. Musi ją popierać jednakże cały naród, a nie tylko członkowie parlamentu. „Kokumin Szimbun” przypuszcza, iż ustawa o mobilizacji narodowej, która wkrótce będzie wniesiona do izby, prawdopodobnie spowoduje rozłam w łonie stronnictw politycznych.

Angielska para królewska udaje się w podróż dookoła świata

W pałacu Buckingham omawiane są projekty wielkiej podróży angielskiej pary królewskiej do dominiów. Podróż miałaby się odbyć w przyszłym roku, a jej pierwszym etapem byłaby Kanada. Król i królowa wraz z ks. Elżbietą mają się udać w pierwszym rzędzie do Kanady, gdzie król otwo-

rzy w Ottawie zgodnie z tradycją nową sesję parlamentu kanadyjskiego. Po zwiedzeniu Kanady para królewska udałaby się do Australii, Nowej Zelandii i Afryki Południowej. Koła dworskie podkreślają, że nie jest rzeczą wykluczoną, że para królewska uda się z Kanady do Indji.

Młodzież chłopska i robotnicza

nie ma dostępu do oświaty

Dyskusja nad budżetem Ministerium W.R. i O.P. w Sejmie

W piątek Sejm obradował nad budżetem Ministerium W. R. i O. P.

NĘDZA OŚWIATY.

Referent p. Pochmarski podsumowuje wyniki obrad komisji. Jednym z najżywiej dyskutowanych problemów — mówi referent — była sprawa dostępu młodzieży wiejskiej do oświaty. Komisja doszła do przekonania, że przeszkody, utrudniające ten dostęp, leżą w zbyt wysokich wplatach szkolnych.

W zakresie szkolnictwa rolniczego wciąż jeszcze daleko jesteśmy od realizacji tego skromnego ideału, jaki wysunął Sejm w roku 1928, uchwalając, że do roku 1940 w każdym powiecie muszą być dwie szkoły ludowe-rolnicze. Mamy bowiem dotychczas około 150-tu wobec wymaganych 500 kilkunastu.

Fundusze na cele kulturalne są zbyt szczupłe w ramach tego budżetu. Co prawda po innych resortach rozlane są pewne sumy na ten cel, sięgające ogólnie dośrodków kwoty, byłoby więc rzeczą konieczną uporządkowanie gospodarki temi kwotami, abyśmy wtworzyli właściwą hierarchię. Dziś bowiem np. dotujemy wielki balet reprezentacyjny na zagranicę, a jednocześnie upada opera warszawska.

Budżet na W. F. i P. W. jest za szczupły.

OFICER O POBORACH SIERŻANTA.

Mówca zastrzega się, że, mimo niedociągnięć reformy szkolnictwa, nie jest zwolennikiem jej cofnięcia, gdyż wprowadziłoby to chaos. Wspomina dalej, że gdy reforma obciążyła nauczyciela nadgodzinami, przyszła zniżka uposażeń. Nauczyciel — oficer armii oświatowej, zaczyna często od poborów sierżanta, a kończy najwyżej na poborach kapitana.

O sprawie ZNP wyraża się referent, że weszła już na tory państwowości i obowiązkiem naszym jest nie przyczyniać się do drażnienia stosunków w tym zakresie.

TRUDNOŚCI WYCHOWANIA.

Następnie mówca wskazuje na trudności wychowania w dzisiejszej epoce zachwiania wszystkich wartości, gdy wybitne umysły zastanawiają się nad tym, do czego cuda techniki prowadzą czy zabezpieczają człowieka?

AKADEMICY — TO NIE CAŁA MŁODZIEŻ.

Jeżeli chodzi o problem młodego pokolenia, to poza młodzieżą

akademicką są 3 miliony młodych chłopów i robotników. Czym oni będą? — oto ważne zagadnienie.

Referent wyraża się:

„Wszystkie organizacje, które oświecają umysł i duszę, dobrze czynią. Dlatego odnoszę się z sympatią do każdego ruchu wychowawczego wśród młodzieży, czy to będzie Siew, Tur Wici czy Polska Młodzież Katolicka. Spotykają się wszyscy, jeżeli zagadnienie wychowawcze będzie zagadnieniem odrodzenia człowieka, jeżeli tak pięknie określiła w swoim przemówieniu p. Pełczyńska, wywołując tę wizję z idei Jagiellońskich i z ducha Piłsudskiego”.

Wychowanie, oparte o te zasady, pozwoli „osobno maszerować” — razem biec się”.

Następnie zabrał głos p. minister.

Posłowie, po mowie p. ministra, zadawali szereg pytań, m. in. na temat Rady Ochrony Przyrody, parku narodowego, taksy administracyjnej itp. Referent udzielił odpowiedzi, przy czym stwierdził, że jego zdaniem, czerpanie z taksy administracyjnej, nie opartej na ustawie, dochodów, dla skarbu Państwa jest niewłaściwe.

P. Hoffman polemizuje z przemówieniem ks. Downara, żądając, by nie zobaczyszy pracy za rządu Polskiego Związku Nauczycielstwa, nie przesądzało, że będzie zła, gdyż to jest robota tendencyjna. Obrona Państwa nie może być podstawą działania wychowawczego i dydaktycznego szkoły — mówi dalej pos. Hoffman. Podstawą tą musi być budowanie człowieka, a w tym miejscu idea obrony kraju, wychowanie religijne, wychowanie estetyczne.

Zjawili się wizytatorzy, którzy widać, dlaczego dzieci nie były prowadzone do komór gazowych w garnizonie. Nie zainteresował się jednak ten wizytator, czy w miejscowym garnizonie są dwie komory czy jedna, czy wojsko ma tyle czasu, że chce się dziećmi zająć, a następnie, czy mamy maski gazowe dla dzieci, bo nie można maski żołnierza nałożyć na głowę dziecka.

CO Z GRUNWALDEM?

W programie dla pierwszej klasy licealnej jest punkt: „Siła zbrojna Państwa Polskiego w rozwoju historycznym od XI do XVII wieku”; wymienieni są w tym punkcie wielcy nasi wodzowie — Batory, Chodkiewicz, Żółkiewski i szereg zwycięstw — ale co się stało z Grunwaldem? O Grunwaldzie

nie mówi. Należałoby to uzupełnić. W programie jest punkt: „Kozacyzna grodowa i rejsowa” — a nikt nie umie odpowiedzieć na pytanie, co to jest kozacyzna grodowa. Do dzisiejszego dnia nie ustalono są równie szczegółów wyprawy Bolesława Chrobrego na Kijów, więc można o niej mówić w szkole, tymiując ją politycznie i historycznie, ale nie z wojskowego punktu widzenia.

Zabawna „polemika“

Dobry ks. dziekan i złośliwi Ciołkosz, Zaremba i Czapliński

Otrzymałmy Nr. 1 „Czerwonego Sztandaru”, organu KPP. Czytając go, nie jestem zadowolony, „polemika” z socjalistami. Po jednym artykule mają tów. Ciołkosz, Zaremba i Czapliński. Największy artykuł ma tow. A. Ciołkosz — głównie za swoją pracę o komunistach, ogłoszoną w „Świecie”.

Ala coż za poziom „polemiki” — Coż za „argumenty”!

Niestety, nie mamy miejsca na obszerniejsze zajęcie się tymi „argumentami”. Przytoczymy a toli parę próbek.

Na tow. Czaplińskiego „Czerwony Sztandar” znalazł — nie bez powodu! — antidotum w postaci jakiegoś angielskiego ks. dziekana Johnsona. I oto — o dwo! — komunistyczny ksiądz („dostojnik kościół”!) gorąco go poleca redakcji, „odznaczając się uczciwością” na każde twierdzenie tow. Czaplińskiego znajduje kontr-„argument”. Bardzo to by było dobre, gdyby to były bodaj cienie argumentów! Np. tow. Cz. powiada, że w ZSSR nie ma wolności. „Wbrew prawdzie” (!) — do daje redakcja. A na to — zwycięsko — ks. Johnson:

„Nowa konstytucja Rosji... stwierdza kapłan chrześcijański (!) — zawiera najsłabsze deklaracje praw człowieka, jak kiedykolwiek stworzył jakiś kraj. Przynosi ona daleko więcej niż rozszerzenie praw wyborczego. Konstytucja zapewnia każdemu obywatelowi obronę przed samowolnym aresztowaniem”.

Ladna „argumentacja”! Ze w wydrukowanej konstytucji są „najsłabsze deklaracje” — nikt nie zaprzeczy. Owszem, sami to stwierdzamy. Ale czy te „deklaracje” są ZREALIZOWANE? Czy obowiązują w życiu? Nawet taki obrońca pół-urzędowy ZSSR, jak znany pisarz Feuchtwanger, pisze — że nie. Piękny jest, powiada, art. 125 konstytucji (o wolności prasy i zgromadzeń), ale „...nie został jeszcze zrealizowany”.

Tak skończyła się kontr-„ofensywa” „chrześcijańskiego kapłana”. A teraz bierzemy inny artykuł — o tow. Ciołkoszu. Bierzemy dla przykładu „argument” pierwszy.

„Zaczyna się artykuł od bezlitosnego uśmiercenia Bucharina — żyjącego i przebywającego w więzieniu sowieckim — i wyciągania stąd wniosku, że kierownictwo komunistyczne „przez piętnaście lat było w roku wrogów robotniczej klasy”. Należałoby śmiało wyciągnąć z tego dalszy wniosek

AWANTURNICZE PROJEKTY.

Imperialiści „wschodniego obrządku” (typu „Polityki”) w dalszym ciągu agituja za swymi dalekosiężnymi projektami na wschodzie — w kierunku Rosji Sowieckiej. Jak te „projekty” wyglądają, wiemy z książki p. Bocheńskiego, przez nas obszernie omawianej.

Zabiera głos prawicowa sanacja na „Myśl Polska” i zaklina — Polskę, że godzina wybiła, że trzeba „działać”...

„Nadchodzi czas, gdy zobaczymy do czego jest zdolne nasze pokolenie. Losy Polski decydują się dziś i dziś już Opatrzność układa wyroki polskie.

Musimy zwyciężyć agentury pa

cyfizm, bierności i tchórzostwa, ukryte za frazesem rozważli i odpowiedzialności.

Musimy dziś uprzężyć to, co nieoparcie, przyjdzie wówczas — gdy wrog znowu odzyska siły. — Musimy się zdobyć na wielki plan i na pełny udział w przemianach światowych, bo tylko w wielkiej pracy i w wielkim planie leży źródło naszej wielkości. bez której nie ma Polski ani małej ani wielkiej”. Czytelnik naturalnie dobrze rozumie, o jaki „wielki plan” chodzi... Szczegóły w książce p. Bocheńskiego.

AUSTRIA.

O Austrii pisaliśmy już parokrotnie. Dziś znowu dajemy na ten temat obszerny artykuł. Problem to istotnie doniosły. Prasa całego świata poświęca mu niezliczone artykuły.

Rzecz ciekawa, że „Prager Presse” (pół-urzędowa praska M. S. Z.) usiłuje dowodzić w numerze z 17 b. m., że bynajmniej nie ma wzrostu niebezpieczeństwa dla wewnętrznego życia Austrii. Jeśli kilku „narodowców” („beton-nationale”) objęło teki, oznacza to, że Austria chce poprosu dać „ze-zującą w stronę Niemiec ostatnią sposobność (!) do przyłączenia się do myśli austriackiej”.

We francuskim radykalnym dzienniku „L'Oeuvre” widzimy — radykalną zmianę interpretacji. W niedzielnym numerze, gdy jeszcze nowe obsadzenie posterunków ministerialnych nie było znane, pani Tabouin dowodziła, że wszystko w porządku i że spotkanie w Berchtesgaden nastąpiło na żądanie — Mussoliniego. Ale we wtorkowym numerze interpretacja już inna — Mussolini ugiął się pod naciskiem Hitlera. W Anglii sądzą — pisze autorka — że sytuacja w Austrii będzie miała smutne dla Europy konsekwencje.

Problemem austriackim zajął się także „Czas”, słusznie wysuwając na pierwsze miejsce zagadnienie polityki włoskiej. Węć jak? Czy Mussolini poprosu — na raty — oddaje Austrię Niemcom?

„Pozostają więc dwie możliwości: albo Włochy zdecydowane są poświęcić dla swej polityki imperialnej swoje stanowisko w Europie środkowej, a może nawet coś więcej, albo też obecna ich polityka w stosunku do Austrii, której nie dały należytego poparcia, jest grą taktyczną, obliczoną na to by nie utracić poparcia Niemiec w momencie obecnym. Doradzając Austrii ustepliwość aby się nie znalazła w izolacji, mogą sobie obiecywać Włochy wynagrodzenie poniesionych strat w momencie — gdy załatwia sprawy śródziemnomorskie i afrykańskie. Nie wiemy, czy tak jest, ale jeśli tak jest — to jest to gra bardzo niebezpieczna i ryzykowna”.

Tak, to jest istota rzeczy. Krótko mówiąc — czy Austria jest jeszcze poważnym przedmiotem sporu między Niemcami i Włochami,

czy też już nie? Ukryta rywalizacja Włoch i Niemiec nad Dunajem jest sprawą wielkiej wagi. Od niej zależy spójność „osi Berlin - Rzym”.

NIESŁUSZNE OUBURZENIE.

„Gazeta Polska” w „Niedyskrecjach” p. M. Starzyńskiego oburza się na nas, zato, że w niedawnym obszernym artykule o OZONie popełniliśmy nieścisłość („przekręce nie myśli przeciwnika”). Mianowicie nie zacytowaliśmy całego ustępu z „Gazety” o wolności. Stąd gniew i rozzewianie szat...

Otóż radzimy „Gazecie” uspokoić się. Chodziło nam w artykule o jedno — o wykazanie chęci (ze strony dziennika OZONowego) bardzo powściągliwego traktowania wolności politycznej. Takie powściągliwe traktowanie wypływa z natury koncepcji politycznej OZONu. Znalazło wyraz w całym szeregu artykułów.

DOBOSZYŃSKI.

Niestety, brak nam miejsca dla zajęcia się wczorajszym artykułem „W. Dziennika Narodowego” o Doboszyńskim. Endecki dziennik nie śmie wyraźnie stanąć przy Doboszyńskim, ale stara się go usprawiedliwiać pośrednio. Złazcza odpowiedzi przyszłych (przeważnie negatywnie w sprawie Włny) wprawiają „Dziennik” w dobry humor. Znamiennie!... powiada.

„Ta znamienna różnica poglądów ma głęboki podkład moralno-polityczny i powinna być wzięta pod uwagę. Lekceważyć jej nie można i nie należy: stanowi ona bowiem zjawisko wielkiego znaczenia”.

Otóż to (pośrednie) solidaryzowanie się z metodami p. Doboszyńskiego posiada istotnie „wielkie znaczenie” dla należytej oceny endeckich metod.

SMACZNEGO!

Literacko - Społeczny ilustrowany Tygodnik „Świat” pisze o nowych sposobach „oszczędnościowych” w „III-ciej Rzeszy”:

„Lepsze armaty niż masło — powiedział mąż stanu, dla którego tuszy masło nie okazało się wstążką. Okazuje się jednak, że konsekwencja niektórych haseł nie jest do pozardroszczenia, bo oto naczelna organizacja niemieckiego przemysłu gospodnio - szynkarskiego orzekła, że potrawy nie skonsuowane w całości, choć były już raz podane mogą być ponownie zużytkowane. „Ciastko do tęgno” nie będzie już teraz polikowane. Można nawet odgrzyźć połowę kiełbasy, resztę „od ust” odjętą zostawić na talerzu. Nie zginie drugi gość ja otrzyma.

System higieniczny okazał się marnotrawstwem. Masło się mści. Teraz już „gospodarczo tolerowany” będzie inny system — jeden kęs na lewo, dwa na prawo.

Brunet gryzie. Blondyn kończy Hebanowa nie dojadła. Platynowa dogryza.

Smacznego”.

K. Cz.

Nowy prezes

Koła parlamentarne O. Z. N.

Wczoraj rano przed posiedzeniem Sejmu zebrało się pełne Koło parlamentarne O. Z. N. celem dokonania wyborów do zarządu Koła.

W wyborach na prezesa znaczną większość głosów wybrany został pos. Jan Hoppe.

Po wyborze pos. Hoppe oświadczył, iż prezesury nie przyjmuje.

W drugim głosowaniu prezesem Koła wybrany został sen. Stefan Dąbkowski.

Sen. Dąbkowski wybrany na prezesa również nie przyjął.

Po południu odbyło się następne posiedzenie Koła, na którym powtórnie wybrano sen. Dąbkowskiego prezesem Koła parl. OZN.

Optymizm referenta

na Komisji senackiej

Komisja budżetowa Senatu dyskutowała w piątek nad budżetem ministerium skarbu.

Sprawozdawca, prof. Miklaszewski, mówiąc o sytuacji gospodarczej i finansowej oraz o poczynaniach Rządu, podaje, że z r. 1936 na 1937 dochód konsumpcyjny podniósł się o 2 miliony do sumy 138 milionów, a czysty dochód społeczny — o 2.1 milarda do sumy 16.7 miliardów.

Referent jest zdania, że położenie robotników przemysłowych nie ucierpiało(?) w czasie kryzysu ze względu na spadek kosztów utrzymania. Ten optymizm referenta jest — zdaniem naszym — zupełnie nieuzasadniony.

Równie optymistycznie ocenia autor sprawę zatrudnienia. Poprawę położenia materialnego ludności widzi m. in. w projekcie zatrudnienia ok. 10.000 więźniów krótkoterminowych. Przecież ten projekt zmierza raczej do zmniejszenia możliwości zatrudnienia na rynku pracy.

Jaka będziemy mieli dziś pogodę?

Na ogół dość pogodnie i mroźno przy umiarkowanych i porywistych wiatrach z kierunków północno - zachodnich (do 70 km/godz.). Widzialność dość dobra, rano słabsza.

Angielscy kapitałiści chcą koniecznie

udzielić pożyczki faszystom

ale na ryzyko... Rządu angielskiego

Jakkolwiek w Izbie Gmin min. Eden złożył oświadczenie, że przy ewentualnych rokowaniach włosko - angielskich sprawa pożyczki dla Włoch prawdopodobnie zostanie poruszona tym nie mniej pogłoski o pożyczce utrzymują się uporczywie w sferach finansowych, które twierdzą, że fakt ten zaistnieje z chwilą, gdy stosunki włosko - angielskie przybiorą charakter przyjazny. Według tych pogłoszek pożyczka przynana będzie

przez grono kapitalistów prywatnych angielskiego City nie w formie regularnego transferu, lecz w formie umowy handlowej, która pozwoliłaby Włochom nabyć towary angielskie zwłaszcza wegiei

Pokwitowanie

NA GŁODNE DZIECI HISZPANII.

Maria Niedźwiedźka zł. 3.50.
E. Szulin zł. 1.50.

Proszek od **BOLU GŁOWY**
DŁA DOROSŁYCH ZE ZN. PRB
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPE I KATARZE

Na granicy fińsko-sowieckiej

W związku z wypadkami na granicy fińsko - sowieckiej minister spraw wewnętrznych Finlandii będzie zarówno zimą jak i latem oznaczona wieżami granicznymi. Ministerium spraw zagranicznych Finlandii zwróciło się wobec tego do Rządu sowieckiego z

propozycją o współpracę w dokładnym oznaczeniu granicy. Ministerium spraw wewnętrznych uchwaliło wreszcie przedłożyć w marcu b. r. wniosek parlamentowi o przyznanie funduszy na wzmocnienie obrony przeciwlotniczej i liczebności straży pogranicznej na prze-smyku karelskim.

Fale krótkie w walce

z grypa i katarzem

Według wiadomości z Bostonu, dr. Schliephake z Centrum medycyny w Nowej Anglii (Stany Zjednoczone) wynalazł metodę leczenia kataru oraz grypy za pomocą fal krótkich. Dr. Schliephake kierował i promienie swego aparatu na chorą część ciała pacjenta i ciepło tych promieni niszczyło mikroby. Aparat ten może służyć również do leczenia głębokich wrzodów. Jakoby 6.000 chorych zostało uleczonych przy pomocy tej nowej metody.

DZIAŁ LEKARSKI

GABINET LEKARSKO DENTYSTYCZNY

„...zł. 4 m. 3
Chłódna 44 m. 3

udziela czytelnikom „Robotnika” pomoc lekarsko-dentystyczną po cenie bardzo przystępnych. Czytelnik za okazaniem numeru „Robotnika” otrzyma w naszej redakcji kartkę do gabinetu dentystycznego.

Dr. L. LEWIN

WENERYZCNE, PŁCIOWE I SKÓRNE

od 9 r. do 9 w., w niedzielę do 2 p.
Tłomackie 2 róg Bielańskiej
w leżnicy Leszno 27, 3 pp. do 9 w.

Problem Austrii

Konferencja w Berchtesgaden: Czy odskocznia dla frazeologii pokojowej Hitlera

Czystka, dokonana dn. 4 b. n., na wyższych stanowiskach w Reichswehrze (armii niemieckiej) i zamianowanie von Ribbentropa ministrem spraw zagranicznych stały się źródłem podejrzenia, że zanoszą się III Rzeszy na kurs awanturniczy. Może się dziwnie wydawać opinia, że ex-cesarscy generałowie mieliby być uważani za ostateczną „pokojowość”. Kierownictwo armii uchodziło jednak za czynnik zdolny do łachowej i trzeźwej oceny realnych sił własnych, podczas gdy partia hitlerowska, gnana żądzą sukcesów popularnych, skłonna jest do megalomanii i do ryzykanctwa.

Temu przekonaniu, rozpowszechnionemu na świecie, próbowała propaganda dr. Goebbelsa się przeciwstawić, składając zapewnienia „pokojowości” i za powiadając w deklaracji kanclerza Hitlera na dzień 20 lutego nową ofensywę „pokojową”.

Dn. 10 b. m. padł w Rumunii rząd p. Gogi, który wprawdzie przetrwał, że trwa przy sojuszach i przy współpracy z państwami pokojowymi w Lidze Narodów, ale równocześnie torował drogę polityce „osi Berlin — Rzym”. Upadek rządu p. Gogi odczuło w Berlinie jako klęskę. I tę klęskę trzeba było POWETOWAĆ INNYM SUKCESEM zewnętrznym: powetować w Austrii.

Na tle zdarzeń z dn. 4 i 10 lutego zrodziła się dn. 12 lutego konferencja kanclerza Hitlera z austriackim kanclerzem Schuschniggem w Berchtesgaden.

Ambasador niemiecki w Wiedniu von Papen jeszcze z początkiem stycznia ułożył się z kanclerzem Schuschniggem, że przyjmie on zaproszenie spotkania z kanclerzem Hitlerem. Rząd austriacki pozostawał pod gwałtownym naciskiem nielegalnej austriackiej partii hitlerowskiej i posiadał dowody, że akcja ta była prowadzona w ścisłym porozumieniu z partią hitlerowską III Rzeszy. Spodziewał się, że w rozmowach bezpośrednich z kanclerzem Hitlerem uzyska spokój w kraju. Otrzymał zaś propozycję niemiecką, że kanclerz Hitler w swym apelu pokojowym złoży dn. 20 lutego oświadczenia, uznając niepodległość Austrii.

Dn. 7 lutego zaproponował von Papen, żeby wizyta w Berchtesgaden odbyła się dnia 12 lutego. Byłby więc czas doprowadzić do porządku wzajemne

stosunki austriacko-niemieckie, źle funkcjonujące mimo umowy z 11 lipca 1936 r. W razie porozumienia miałby kanclerz Hitler podstawę do złożenia swej deklaracji o niepodległości Austrii.

Konferencja w Berchtesgaden trwała przeszło 10 godzin. Treść jej pozostała tajemnicą. Przed złożeniem oświadczenia kanclerza Hitlera dn. 20 lutego można snuć raczej domysły. Skazani jesteśmy przeważnie na ocenę inspirowanych głosów prasy wiedeńskiej i na fakt rekonstrukcji rządu austriackiego.

Rozmowa była ważna — pisała „Wiener Zeitung” — nie można było jednak we wszystkich poszczególnych sprawach dojść do jednolitego stanowiska. Wyjaśnienie nastąpi w niedalekiej przyszłości w formie konkretnej. Muszą przy tym być zachowane podstawy umowy z 11 lipca 1936 r., a mianowicie, że austriacki narodowy socjalizm jest wewnętrzną sprawą austriacką i że konstytucja z maja 1934 r. pozostanie nieknięta.

Ułożono się w Berchtesgaden — donosił „Neues Wiener Tagblatt” — co do „dodatkowego protokołu”, mającego „rozwiązać umowę z 11 lipca 1936 r. celem wyrównania „nieporozumień” i gładkiego przeprowadzenia tej umowy. Rokowania w tej sprawie mają być prowadzone w drodze dyplomatycznej.

Spotkanie w Berchtesgaden — wyjaśniał półoficjalnie „Neuigkeits - Weltblatt” — oznacza zdecydowane odrzucenie owych nielegalnych poglądów, które w Austrii i w jej państwowym kierownictwie nie chcą widzieć żadnej pełnowartościowej rzeczywistości politycznej. Dalszym faktem, pełnym znaczenia jest to, że „Austria i jej stosunki do Rzeszy są sprawami ogólnoeuropejskimi”. Samodzielność Austrii i jej kształtowanie wewnętrzne oparte na konstytucji i na monopolistycznym stanowisku „Frontu Ojczyściego”, pozostają poza dyskusją z innymi państwami.

Głosy te, odzwierciedlające stanowisko rządu austriackiego, nie mogą robić wrażenia ustępliwości wobec planów hitlerowskiej Austrii. Oczywiście, ścisła ocena będzie dopiero możliwa po ogłoszeniu „dodatkowego protokołu” do umowy z 11 lipca 1936 r.

Większe zaniepokojenie wywołała rekonstrukcja rządu austriackiego przez powołanie dwóch ministrów tak zw. „bentont nationale”, t. j. dr. Glaise Horstenau i dr. Artura Seyss-Inquarta. SA TO ZWOLENICY KURSU HITLEROWSKIEGO. Dr. Inquart objął wprawdzie ministerium spraw wewnętrznych i bezpieczeństwa, ale podlega ono kanclerzowi, a dotychczasowy szef bezpieczeństwa dr. Michael Skube, rozporządzający siłami policyjnymi, podlega bezpośrednio kanclerzowi.

Nie mniej jednak należy bardzo KRYTYCZNIE obserwować skutki takiej rekonstrukcji gabinetu — czy wzmocni ona, czy osłabi pozycję rządu wobec nielegalnej partii hitlerowskiej.

Rząd austriacki ogłosił amnestię dla przestępstw politycznych, ale najwybitniejsi przywódcy hitlerowscy z inż. Tawsem i „gauleiterem” Leopoldem będą musieli opuścić Austrię i udać się do Niemiec.

Nie zdołał min. Ribbentrop skłonić kanclerza Schuschnigga do wystąpienia z Ligi Narodów i do przystąpienia do paktu antykomunistycznego. Z drugiej jednak strony usunięcie tarć między Wiedniem a Berlinem jest wzmocnieniem osi Berlin — Rzym ku szkodzie państw zainteresowanych w niedopuszczeniu do panowania (hegemonii) Niemiec w „Mitteleuropie”.

Dopiero w świetle dalszych faktów będzie można wyrobić sąd o całości sprawy, czy nie została konferencja zainscenizowana głównie po to, żeby ułatwić kanclerzowi Hitlerowi jeszcze jedno wystąpienie w roli „apostola pokoju” (i), skoro do tychczasowe przygotowania wojskowe i gospodarka wojenna Niemiec stanowią obok ukrywania celów politycznych jedną z najgłośniejszych przyczyn niepokojów i niepewności na świecie.

B. ELMER.

DOMADKI DO USZACHA



Życie gospodarcze Polski i kredyt

(b) Doroczne sprawozdanie Banku Polskiego nie ogranicza się jedynie do działalności tej instytucji, lecz daje rzut oka na ogólną sytuację gospodarczą kraju, na tle której przejawiała się ta działalność.

Sprawozdanie za r. 1937 zazna, że rok miniony był dla Polaków rokiem poprawy, zwłaszcza jeśli chodzi o pierwsze miesiące roku. W następnych miesiącach nastąpiło zwolnienie wzrostu i stabilizacja produkcji.

To stwierdzenie nie jest oczywiście, czymś nowym. Faktem jest, że poszczególne gałęzie wytwórczości wykazały znaczny wzrost osiągnięć już, a nawet — gdzieś niedokładnie przekraczając poziom z roku 1928. Były jeszcze w r. 1937 wyraźne niedociągnięcia: produkcja węgla była o 10,8% niższa od stanu z r. 1928, ropy naftowej — o 32,5%, cukru — o 24,7%. Metalurgia przekroczyła już nieco stan z r. 1928; produkcja włókiennicza utrzymała się na dość wysokim poziomie, zaś liczba zatrudnionych w górnictwie, hutnictwie i zakładach użyteczności publicznej była na koniec listopada wyższa o 99 tys. osób niż przed rokiem, wynosząc 818 tys. osób.

Tak, to są rzeczy niewatpliwie. Inna rzecz jak wewnątrz krytyczna ocena tego stanu rzeczy.

Pierwszy problem — to czynnik poprawy. Na czoło wysuwa się wpływ akcji inwestycyjnej ze środków w Centralnym Okręgu Przemysłowym. W ogóle wzrost produkcji dóbr wytwórczych — był silniejszy od wzrostu produkcji dóbr spożywczych.

Zjawisko to nie było by ani ujemne, ani groźne. Raczej — naturalne w przebiegu procesu ożywienia gospodarczego. Problem zaś dnia dzisiejszego polega jednak na tym, aby wzrost zdolności nabywczej mas nadążył za wzrostem inwestycji. Chodzi o to, by rosnący udział mas pracujących w rosnącym dochodzie społecznym był dalszym czynnikiem trwałego ożywienia gospodarczego. Bezspornie w r. 1937, choćby pod wpływem rosnącego w Polsce zatrudnienia — dochody z pracy wzrosły, jednocześnie — atoli wzrosły koszty utrzymania.

Sprawozdanie Banku Polskiego stwierdza poprawę rentowności przedsiębiorstw przemysłowych, wskutek obniżenia się kosztów produkcji na jednostkę. Tym samym poprawiła się sytuacja finansowa przedsiębiorstw,

które stanęły już wobec możliwości poczynienia nowych inwestycji.

Chodzi więc o to, by i klasa pracująca wzięła należyty udział w dobroczynnych skutkach ożywienia gospodarczego, nie tylko przez wzrost zatrudnienia, ale i przez poprawę niedostatecznego i często głodowego poziomu płac.

Tyle — o czynnikach ożywienia gospodarczego. Na marginesie sprawozdania narzuca się nam jednak i jeszcze jedna uwaga. Osiągnięcie poziomu z r. 1928 nie jest do pogardzenia, ale też nie jest nielada sukcesem naszej polityki gospodarczej. Jakiż jest stosunek między stanem produkcji i zatrudnienia, a stanem bezrobocia, pół-bezrobocia? Pomiedzy wzrostem zatrudnienia a przyrostem ludności?

A poaz tym daliśmy się jeszcze raz wyprzedzić tym krajom, które już od dawna znacznie przekroczyły poziom przedkryzysowy. Skoro mowa o sprawozdaniu Banku Polskiego należy wskazać na rosnący w świecie naukowym, wśród ekonomistów zastęp zwolenników t. zw. „aktywizmu gospodarczego”. Pagnęliby oni przekształcić politykę pieniężno-kredytową w potężną dźwignię wzmocnienia procesów gospodarczych.

Jeśli chodzi o te sprawy — polityka centralnej instytucji emisyjnej oraz wszystkich instytucji kredytowych w Polsce — odznaczała się „umiarkowaniem”. Eksperymentów nie było.

Dość wspomnieć następujące zjawisko: rynek pieniężny odznaczał się w r. 1937 silnym wzrostem wkładów. Złożyło się na to wiele czynników: wzrost dochodów i akumulacji pieniężnej, zna-

czne lokaty wolnych środków przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych na rachunkach bieżących, znaczne fundusze publiczne z pożyczki francuskiej, blokowanie sum zagranicznych i t. p. Cena kredytu krótkoterminowego obniżyła się również na rynku pozabankowym. Tymczasem — przy wzroście wkładów — kredyty krótkoterminowe obniżyły się od końca września 1936 do 30 września 1937 — o 49,5 mil. zł.

Sprawozdanie tłumaczy to znacznymi zasobami pieniężnymi, jakimi rozporządzały przedsiębiorstwa, a także dużymi wypłatami zaliczek na roboty publiczne. W każdym razie nie ma w Polsce tendencji do energicznego rozszerzania kredytów.

Nie inaczej przedstawiała się sytuacja w Banku Polskim. I tu wykorzystanie kredytów, zwłaszcza w pierwszej połowie roku znacznie spadło. W końcu roku dopiero banki energicznie korzystały z redyskonta w Banku Polskim.

Sytuacja Banku — na tle sprawozdania — przedstawia się po prostu. Zonas złota zwiększyła się o 42 mil. zł. — do 434,9 mil. zł., przy czym nie trzeba zapominać, że i pod koniec roku 1936 sytuacja chroniona jest pancerzem przenisów dewizowych. Streszczając, w r. 1937 odznaczała się obawami wzrostu produkcji i zatrudnienia, a także — rosnącej akumulacji kapitału. Rzecz ciekawa — to niewzruszenie bez pośrednio w produkcji znacznego przyrostu kapitałowego. Widać i „obfite” gotówki, sama przez się nie wystarczająca jako bodziec rozwoju gospodarczego. Rozwoju, który by odpowiadał potrzebom kraju i ludności.

Nowi „reformatorzy” ustawodawstwa robotniczego

Swego czasu p. premier Sławoj Składkowski oświadczył delegacji P. P. S. i Klasowych Związków Zawodowych, że stoi na stanowisku uszanowania prawa koalicji, oraz że nie uważa, jakoby strajki

polskie (okupacyjne) miały być nielegalne.

W całym szeregu miejscowości odbywały się strajki okupacyjne bez żadnej interwencji władz administracyjno-politycznych.

Zgoda inaczej jednak zapatrują się na tę kwestię pp. Wądołowski i Wojciechowski w Komisariacie Rządu m. Warszawy.

Panowie ci wezwali do siebie przedstawicieli poszczególnych Związków Zawodowych i oświadczyli im, że... w Warszawie „nie dopuszczą do strajków okupacyjnych” (!).

P. Wojciechowski doradzał za to... prowadzenie strajków włoskich.

Tak się złożyło, że na terenie jednego małego zakładu pracy posłuchano rad p. Wojciechowskiego i pracownicy w obronie dwóch wydalonych towarzyszy pracy prowadzili strajk włoski. Po kilku godzinach tego strajku zjawił się w zakładzie pracy p. Wojciechowski z asystą policji i usunął strajkujących, zaznaczając przy tej sposobności, że o ile w czasie strajku pracodawca wywiesił ogłoszenie, wzywające strajkujących do pracy, a ci w ciągu trzech dni pracy nie podejmą, to pracodawca ma prawo zerwać zawartą z nimi umowę.

Gdyby stanowisko p. Wojciechowskiego w sprawie strajków miało się ostać, wówczas wolność koalicji, którą p. premier pragnie uszanować, stałaby się fikcją.

Pp. Wojciechowski i Wądołowski oświadczyli również przedstawicielom Związków Zawodowych, że... robotnikom i pracownikom nie wolno wszczynać żadnej akcji bez „upoważnienia” Komisariatu Rządu (!).

Za jednym zamachem panowie ci chcą przekreślić nabyte prawa klasy robotniczej w Polsce, oraz obowiązujące ustawodawstwo.

Kto tu ma prawo rozstrzygać: ustawa i Rząd, czy też pp. Wojciechowski i Wądołowski?

(d. c. n.)

Anton o Ruiz Vilalobana

STWIERDZAM, ŻE...

Hiszpania gen. Franco w oczach urzędnika sądu

Dramat był następujący: należało wybrać między dwiema możliwościami. Albo przybyć i zameldować się powstańcemu generałowi, albo też uważać, że się jest nadal urzędnikiem podległym Rządowi republikańskiemu w Madrycie, który to Rząd wciąż przecież dawał dowody swego istnienia i domagał się od urzędników wierności i posłuszeństwa.

Zdania były podzielone: ktoś, kto miał poczucie rzeczywistości i zrozumienia dla powstałej sytuacji, zwrócił uwagę wahającym się, że fakt nieprzybycia na audiencję oficjalną będzie uznany, jako wrogi stanowisko i wówczas może być zastosowany wydan przez gen. Molę dekret o karze śmierci, rozpoczynający się od słów:

— „Zostanie skazany na karę śmierci”.

I tak dał jej w dwunastu punktach.

Należy przyjąć pod uwagę, że wśród urzędników zakorzeniona była w stosunku do pojęcia praworządności eklektyczna gietkość — wpływ wywarły zapewne przez szkołę Gil Roblesa. To też na audiencję przybyli „w charakterze prywatnym”, bez oznak władzy, bez oznak urzędniczych.

Gen. Mola, kierownik, a także inicjator ruchu powstającego, przyjął, jak sam powiedział „żywe siły narodu” w wielkim salonie dowództwa wojskowego. A zdanie to o „żywych siłach narodu” miało w owych

dniach okrutnych represyj, jakieś podwójne znaczenie tragicznej gry słów.

Tu, w pięknym, obszernym salonie, gdzie po kilku miesiącach miał się znaleźć jego trup — ukazał się nam „wódz”. (Po tym pozbawiono go tego tytułu).

Przyglądałem się jego twarzy, jakże różnej od tej, jaką kilka godzin przed tym widziałem, uśmiechającą się z balkonu; niespokojny i zamyślony, zachował się ten człowiek zgoła odmiennie, aniżeli wobec tłumu.

Wzrok jego błdził bez przerwy dookoła, jak gdyby szukając punktu oparcia. Mola był obdarzony bez wątpienia wielką inteligencją i taktem politycznym, to też zdawał sobie najprawdopodobniej sprawę z wielkiej odpowiedzialności, jaka nań spada, z powagi swego stanowiska.

Jest rzeczą straszną dla świadomości człowieka, gdy spostrzeżę, jak wszystko sprowadza się do redagowania dekretów wojskowych, wygłaszania przemówień, wysyłania wojska na ulicę, oraz do innych aktów natury policyjnej. Jest rzeczą bolesną dla ducha ambitnego wojskowego, gdy spostrzeżę, że powstanie ponosi klęskę i trwa w odseparowanych strdach, gdy się jest zmuszonym zebrać pod swoimi osobistymi rozkazami legalne władze i dążyć do zorganizowania fikcji rządu.

Jest rzeczą straszną dla świadomości człowieka, gdy się wewnętrznie wyczuwa brak sensu i okrutność niesprawiedliwości, gdy się jest świadkiem tego, jak wzrastała nienawiść i przestępstwo.

Jak powstała „Junta Obrony Narodowej”, zwana Rządem w Burgos? Z tytułu wykonywania mego urzędu, byłem tych narodzin świadkiem. A są to

Echa wydarzeń austriackich

Rząd angielski zasłania się... „bezczynością” Włoch

INTERPELACJA TOW. ATTLEE I ODPOWIEDZ EDENA

W odpowiedzi na interpelację przewodcy Labour Party Attlee, minister spr. zagr. Eden oświadczył, iż otrzymał pewne informacje, dotyczące układu austriacko-niemieckiego, ale ponieważ treść tego układu nie została jeszcze ogłoszona przez strony zainteresowane, nie może na ten temat złożyć bardziej szczegółowych oświadczeń.

Rząd brytyjski — dodał Eden — śledzi z wielką uwagą rozwój wypadków i ambasador brytyjski w Berlinie otrzymał już polecenie podkreślenia wobec Rządu niemieckiego zainteresowania, jakie Rząd brytyjski wykazuje i zawsze wykazywał w sprawie austriackiej. Minister Eden ma nadzieję, iż wkrótce będzie mógł złożyć w tej sprawie oświadczenie.

Posel brytyjski w Wiedniu był poinformowany o zamierzonym spotkaniu Schuschnigga z Hitlerem w przeddzień rozmów w Berchtesgaden. Do Rządu brytyjskiego nie zwracano się w tym wypadku o żadną radę ani wyrażenie poglądu w tej sprawie.

Odpowiadając na dalsze zapytania deput. Attlee, minister oświadczył, iż w Stresie została omówiona procedura konsultacji w sprawie austriackiej. O ile chodzi o Rząd brytyjski, jest on gotów do takiej konsultacji.

Odpowiadając na dalsze zapytania Churchilla, Eden zaznaczył, iż Rząd brytyjski w myśl deklaracji uchwalonej w Stresie, jest gotów do działania z innymi państwami, ale nie uważa, by Anglia miała w tym wypadku wystąpić z inicjatywą.

Rząd austriacki — podkreślił min. Eden — nie zwracał się do Rządu brytyjskiego, czy byby go mógł udzielić mu pomocy w razie oporu. Odpowiadając na dalsze interpelacje, Eden stwierdził, iż obecnie odbywają się konsultacje z Rządem francuskim.

OSWIADCZENIE LORDA HALIFAXA

Izba lordów kontynuuje rozprawę w środę debatę zagraniczną.

Na zakończenie debaty lord Halifax w imieniu Rządu oświadczył: „Polityka Rządu, Jego Królewskiej Mości w dalszym ciągu trwa przy wspólnej uchwale konferencji w Stresie. Skuteczność jednak tej uchwały zależy od lo-

jajnej współpracy stron, które po wzięty tej uchwale, mianowicie Anglii, Francji i Włoch, a nie od samego Rządu Jego Królewskiej Mości indywidualnie. (Z oświadczenia powyższego wynika, że Rząd angielski przypisuje bierności Włoch winę za bezczynność wobec wypadków austriackich).

Niepokój w szeregach Frontu Patriotycznego

Minister wyjechał po instrukcje do Berlina

Nagły wyjazd ministra spraw wewnętrznych Seyss-Inquarta do Berlina, prawie natychmiast po objęciu urzędowania, wzbudził du- że zaniepokojenie w kręgach politycznych oraz liczne komentarze.

Już pierwsze zarządzenia wydane przez min. Seyss-Inquarta po objęciu ministerstwa o ustanowieniu referatów ludowo - politycznych we wszystkich miejscowościach Austrii, wywołały poruszenie w kręgach „Frontu Patriotycznego”.

Realizuje on w ten sposób po doświadczeniu do władzy swój program, który napotykał z jednej strony

W Rumunii trwa praca nad prze- prowadzeniem ustroju. „Reforma” parlamentu pójdzie, jak slychać, w następującym kierunku: 1) izba deputowanych wybierana będzie przez 25 korporacji zawodowych, które przedstawią odpowiednią liczbę kandydatów dla umieszczenia na jednej ogólnie - państwo- wej liście Zjednoczenia Narodowe- go, 2) senat będzie się składał w

1/3-ej z osób „zasłużonych”, miano- wanych przez króla, w 1/3-ej przez przedstawicieli wyłonionych z t. zw. korporacji moralnych (akademii, uniwersytet, palestra i t. p.) i w 1/3-ej z wybranych przez kor- poracje zawodowe.

Według zasad nowej konstytu- cji Rząd dzielić się będzie na ra- dę tajną, złożoną z byłych premie- rów, którzy będą bezpośrednimi

doradcami króla i na ministrów re- sortowych. Poszczególne członko- wie Rządu ponosić będą odpowie- dzialność indywidualną a nie zbiorową, tak że dymisja jednego członka gabinetu nie będzie za so- bą pociągać dymisji całego Rządu.

W rumuńskim dzienniku urzę- dowym ukazał się dekret wprowadzający zasadnicze zmiany w u- stawie o zwalczaniu przestępstw przeciwko porządkowi publiczne- mu. Nowy dekret przewiduje o- stre kary za tworzenie organiza- cji, ugrupowań i związków poli- tycznych oraz za prowadzenie na- ich rzecz propagandy.

Dekret zabrania dalej maszerowa- nia w formacjach lub śpiewania pieśni zawierających ideolo- gie partyjne - polityczne. Mini- sterium spraw wewnętrznych przy- suguje prawo zamykania lokali. Zabrania się należenia do orga- nizacji politycznych wszelkiego rodzaju funkcjonariuszom pań- stwowym, księżom, wszystkim wyznawcom i osobom, które otrzy- mują pobory od instytucji pań- stwowych lub zależnych od pań- stwa, jak urzędy gminne, powia- towe i t. p. osoby należące do partii politycznych, zobowiązane są do wystąpienia z nich w ciągu 7 dni od czasu ukazania się de- krety, w przeciwnym razie będą wydalone ze służby państwowej.

Trybunały i sądy zobowiązane są do natychmiastowego przesyłania ministerium sprawiedliwości ko- pii akt procesów, w których o- skarżeni o zakłócenie spokoju pu- blicznego zostali uwięzieni, ce- lem przeprowadzenia odpowied- niej rewizji. Kary za działalność „przeciw porządkowi publiczne- mu” zostały podwojone.

Dymisja dyrektora Z.U.S.

Dyrektor naczelny Z. U. S. p. Jan Władysław Lgocki otrzymał nagłą dymisję z zajmowanego sta- nowiska.

Przyczyną dymisji był okólnik, wydany przez dyr. Lgockiego do ubezpieczalni, polecający pod- wyższenie składek ubezpieczenio- wych już od 1-go stycznia r. b. Sprawa utrzymania stawek ubez- pieczeniowych w Z. U. S. znaj- duje się jeszcze w Sejmie, wobec czego władze ministerialne uzna- ły zarządzenie dyr. Lgockiego za przedwczesne.

Japonia będzie się zbroić dalej

Rzecznik admiralacji japońskiej dał do zrozumienia, że ponowne podjęcie wymiany poglądów po- między Japonią a Anglią i Stana- mi Zjednoczonymi w kwestii ogra- niczenia zbrojeń morskich nie jest wykluczone. Ostateczne decyzje w

tej sprawie zapadną niebawem. Japończycy zastrzegają, że gdyby się miało okazać, że ZSSR konty- nuować będzie nadal swe przygo- towania wojenne na Dalekim Wschodzie, Japonia będzie się zbroić dalej.

Ostatnie depesze i wiadomości na czele numeru

WIADOMOŚCI SPORTOWE

NARCIARSKI WU

LOSOWANIE NARCIARSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA w LAHTI.

W Lahti odbyło się losowanie do narciarskich mistrzostw świata w kombinacji klasycznej, które się roz- pocznie dnia 24 b. m.

W biegu na 50 km. pierwszy wy- ruszy Fin Akseli Vanhoja. Pierwszy Polak ma numer 14, a drugi 103.

W sztafecie 4 X 10 km. pierwsza startuje Norwegia, druga Lotwa, a trzecia Polska. 4) Estonia, 5) Szwecja, 6) Czechosłowacja, 7) Austria, 8) Niemcy, 9) Francja, 10) Finlandia, 11) Czechosłowacja, 12) Włochy.

Już po losowaniu Francja wycofała się z mistrzostw, motywując to brakiem środków finansowych na wysłanie drużyny do Finlandii (1).

W skokach pierwszy startuje Nor- weg Torstein Skinnerland. Polacy wystąpią all numery: 21, 29 i 57.

Na terenie mistrzostw wszystkie przygotowania zostały już ukończo- ne. Warunki atmosferyczne i tereno- we są obecnie idealne. Warstwa śnie- gu w Lahti wynosi około 70 cm.

Biegi zjazdowe i skoki mogą się od- być również przeciw ewentualnemu brakowi śniegu. Skoki nawet w tym wypadku będą się gnie odbywać.

GROZBA LAWIN ŚNIEŻNYCH W GÓRACH

Wobec nowego obfitego opadu śnieżnego, który w górach opadł na zmarzniętą szcze, Polskie Towarzystwo Narciarskie przestrzega nar- ciarzy przed niebezpieczeństwem la- win śnieżnych.

Ostatnio wydarzyła się katastrofa lawinowa nad Morskim Okiem, któ- ra spowodowała śmierć robotnika, a prąd powietrza, powstający przy spa- daniu lawiny, pociągnął liczne uszko- dzenia w schronisku Polskiego To- warzystwa Tatrzańskiego. Same schronisko jest zbudowane w miej- scu zupełnie bezpiecznym i ze strony spadających lawin żadne niebezpie- czeństwo mu nie zagraża.

HOKEJ

ANGLIA ZWYCIĘŻA SZWECJĘ A SZWAJCARIA BIJE AMERYKĘ

W dalszych rozgrywkach półna- lowych o mistrzostwo świata w ho- keju, Anglia pokonała Szwecję 8:2, a Szwajcaria odniosła zwycięstwo nad Ameryką 1:0.

MISTRZOSTWA HOKEJOWE ŚWIATA

W pierwszym półfinale meczu o mistrzostwo świata w hokeju Polska przegrała ze Szwecją 0:1 (0:0 0:0 0:1).

Gra była obustronnie bardzo słabą. Na drużynach znać było wyraź- nie przemęczenie ciągłymi spotkania- mi. Drużyna polska wystąpiła w pierwszej fazie gry bez Króla, któ- tego zastąpił Ursoń. W następnych tercjach następowały w obu liniach napady bezustanne zmiany, które tylko pogorszyły sytuację. Pierwsze dwie tercje zakończyły się bez- bramkowo. Dopiero w 11-ej minucie trzeciej tercji, po szeregu ataków Szwedzi zdobywają zwycięski punkt.

W ostatnich minutach zaanaczą się przewaga Polaków. W pewnej chwili obrońca szwedzki Bergquist dotkli- wie fauluje Ursonia i pomiędzy obu zawodnikami dochodzi do bójki, któ- ra likwiduje sędzia, usuwając obu graczy z boiska.

Naogół gra była nieciekawą, bez tempa i pięknych zagrań.

W drugim meczu Czechosłowacja odniosła sensacyjne zwycięstwo nad Ameryką 2:0 (0:0 1:0 1:0).

W trzecim meczu Kanada, po nie- słychanie zażartej walce, wygrała nieznacznie z Niemcami 3:2 (1:1 0:1 1:0 1:0). Mecz miał dramatyczny przebieg. Prowadzenie zdobył niespo- dziewanie Niemiec Tobien, gwałtowny kontratak kanadyjczyków przy- nosi im wyrównanie ze strzału Al- lena. W drugiej tercji Rudi Ball zdobywa znowu prowadzenie dla Niem- ców. Kanadyjczycy wyrównali dopie- ro w ostatniej tercji przez Bruce.

Wobec wyniku remisowego zarządzo- no dogrywkę, w której zwycięską bramkę udało się zdobyć Kanadyj- czycy Godfreyowi.

ZAPASNICTWO

NIEMIECCY ZAPASNICZY ROZE- GRAJĄ TRZY MECZE W POLSCE

Reprezentacja zapasnicza Niemiec rozegra w Polsce ogółem 3 spotkania. W sobotę wieczorem w Krakowie Niemcy walczą z reprezentacją Pol- ski zachodniej.

W niedzielę w Chorzowie odbędą się oficjalny mecz międzypaństwo- wy Polska-Niemcy.

W poniedziałek wieczorem w No- wym Bytomiu ma się odbyć trzecie spotkanie między reprezentacjami Berlina i Śląska.

Czy Sedow był otruty?

Wszczęto dochodzenie sądowe w celu wyjaśnienia przyczyn śmierci Lenna Sedowa, syna Leo- na Trockiego.

Zgodnie z życzeniem rodziny zmarłego, wnętrzości jego będą badane w laboratorium toksyko- logicznym.

Opinia Franci zaniepokojona sytuacją Czechosłowacji

Prasa paryska, która już nieco ochłoneła z pierwszego wrażenia, jakie wywołały w Paryżu pierw- sze wiadomości z Wiednia, anali- zuje znaczenie ostatnich wyda- rzeń w szerszej skali międzynaro- dowej.

Generalna Konfederacja Pracy domaga się pogłębienia reform społecznych

Pełny tekst rezolucji opubliko- wanej w wyniku dwudniowych obrad Generalnej Konfederacji Pracy jest znanym dokumen-

tem nastroju tej najpotężniejszej organizacji zawodowej Francji, zwłaszcza z punktu widzenia re- form społecznych i gospodar- czych, jakich domaga się Gene- ralna Konfederacja Pracy. Rezu- lacja stwierdza, iż położenie gospo- darcze i społeczne kraju doznało pogorszenia, które przede wszy- stkim objawia się w zmniejszonej sile kupna warstw pracowniczych w groźbie naruszenia postępu społecznego, w zwiększeniu cał- kowitego i częściowego bezrobo- cia i w niepewności waluty.

Wobec powyższego rezolucja domaga się całkowitego wypie- nia programu Frontu Ludowego, położenia kresu ucieczce kapita- łów z kraju przez wprowadzenie kontroli dewiz, reorganizacji kre- dytów, kontroli nad bankami pry-

watnymi, upaństwowienia przed- sięwzięcia ubezpieczeniowych i transportowych i elektrycznych.

Rezolucja szeroko wypowiada się w sprawie utrzymania dotych- czasowych zdobyczy społecznych i ich rozbudowania.

W tym celu domaga się objęcia ustawą społeczną pracowników wszystkich zawodów, nie wyłączając nawet chałupników, przysto- sowania wysokości zarobków do kosztów utrzymania, a w ra- zie argumentów przedsiębiorców, iż nie są w stanie dostosować się co podwyżek, kontroli ksiąg przez komisje złożone z przedstawiciel robotników i pracodawców. Re- zolucja domaga się zapewnienia robotnikom rent na starość i po- wolania do życia państwowego Funduszu Bezrobocia.

Ambasador Francji u Ribbentropa

W ciągu naznaczonej na czwar- tek popołudnie audiencji u mini- stra von Ribbentropa, ambasado- ra francuskiego w Berlinie, p. Francois Poncet poinformować się miał co do istotnego znacze- nia spotkania w Berchtesgaden i nowej ugody austriacko - niemie- kiej.

Demarche francuskie podobne jest do wtorkowego demarche am-

basadora Wielkiej Brytanii w Ber- linie, Neville Hendersona, które- mu — jak slychać — minister von Ribbentrop dał ogólnikowe wyja- śnienia, zasłaniające się brakiem odpowiedzi z Wiednia.

Demarche francuskie i angiel- skie nie posiada, jak ze strony au- torytatywnej podkreślają, charak- teru protestacyjnego. (ATE).

Amnestia polityczna w Austrii

W związku z zarządzeniami o amnestii politycznych przestęp- ców, austriackie władze sądowe opracowują zarządzenia wyko- nawcze. W czwartek odbyły się już pierwsze zwolnienia, przy- czym objęły one nie tylko narodo- wych „socjalistów”, ale również socjal - demokratów i komuni- stów.

Ogółem ma być zwolnionych ponad 700 więźniów a umorzono dochodzenie przeciwko 2500 oso- bom.

Niezwykła okupacja

Agencia Domei donosi: We wto- rek lokale, gdzie się mieściła biura zarządów stronnictwa Sei- yukai i partii Minseitō zostały obłożone przez grupy liczące o- kolo 300 członków antykomuni- stycznej federacji z przedmieścia Tokio Hachiojō.

Manifestanci, którzy przybyli na samechodach ciężarowych, do- magali się rozmowy z przewód- cami stronnictwa. Spotkawszy się z odmową, okupowali biura zarządów obu stronnictw, wyla- dując z samochodów materace,

poduszki, koce i t. p. i przysto- wując się do zajęcia siedziby stronnictw przez czas dłuższy.

Przewodcy manifestantów wy- jaśnili wezwanej na miejsce zająć policji, że domagają się reorgani- zacji stronnictw Minseitō i Sei- yukai, które ich zdaniem powinny utworzyć jedno stronnictwo, mo- gące sprostać zadaniom, jakie o- becnie stoją przed narodem japoń- skim.

Na żądanie policji, manifestan- ci bez oporu rozproszyli się.

Uwaga powszechna zwraca się w kierunku Czechosłowacji, której sytuacja polityczna uważana jest w Paryżu za coraz bardziej skom- plikowaną i za coraz bardziej trudną.

OD BOLSZEWIZMU DO FASZYZMU

Omawiając sprawę Butenki, „Po- pulaire” wskazuje na spustosze- nie moralne regime'u sowieckiego i pisze, że Butenko został wycho- wany w specjalnej szkole, do któ- rej w Moskwie wysyłają najzdol- niejszych młodych ludzi, aby za- stąpić nimi stary personel dyploma- tyczny.

Kariera Butenki była bardzo szybka, po pracy na wystawie w Paryżu, mianowany został odrazu charge d'affaires w Bukareszcie.

Historia tego człowieka, cieszą- cego się zaufaniem najwyższych przewodców bolszewizmu, dała przykład, jak nagle człowiek ten przeszedł od bolszewizmu do fa- szyzmu, co winno nasunąć daleko- idące refleksje. (PAT).

...zaś Litwinów twierdzi że Butenko został porwany

W odpowiedzi na oświadczenie rumuńskiego charge d'affaires Li- twinów oświadczył, że Rząd so- wiecki nie wierzy w dobrowolny wyjazd Butenki.

„Jeżeli list Butenki jest auten- tyczny i napisany rzeczywiście ręką Butenki — mówił Litwinow — to nie wątpimy, że Butenko do- tychczas znajduje się w rękach tych, którzy go porwali, a którzy groźbami, a możliwie i terrorem

zmusili go do napisania listu”. Wspominając o rewelacjach, jakie ukazały się w prasie wło- skiej, Litwinow wyraził przekonanie, że „artykuły i oświadcze- nia zostały wymuszone na Buten- ce przez tych, którzy go porwali i że oni to zaopatrzili w docu- menty Butenki jakiegos rosyjskie- go białogwardzistę, który w imie- niu Butenki występuje obecnie we Włoszech”. (PAT).

Ucieczka z obozu trędowatych

Prasa rumuńska donosi: Z obo- zu dla trędowatych w Tikilez- tach (południowa Besarabia) u- ciekle przed kilku tygodniami 120 chorych.

Poszukiwania pozostały bez skutku. Władze sanitarne we- zwwały ludność okoliczną do wska-

zywania miejsca przebywania zbiegłych trędowatych.

W ostatnich dniach do zakładu zgłosiło się 18 zbiegów, prosząc o ponowne przyjęcie, co do resz- ty chorych brak jakichkolwiek wiadomości. (PAT).

Sprawa skarg poszkodowanych podczas strajku chłopskiego

Na czwartkowym posiedzeniu Sejmu pos. Hoffman otrzymał głos w sprawie oświadczenia.

Pos. Hoffman oświadczył co następuje:

"W dzisiejszym numerze „Czasu” ukazała się notatka, która donosi, że w związku z dyskusją, jaka się odbyła w Sejmie, Zarząd Okręgowy Stronnictwa Ludowego w Krakowie wysłał depeszę do posła Hoffmana, w której oświadcza, że jeżeli pan Hoffman wyjdzie z Premera i ministra Sprawiedliwości gwarancję, że osoby, które były poszkodowane podczas pacyfikacji strajku chłopskiego i złożą o tym oświadczenia protokolarne, pozostaną bezkarne, to

zarząd może kilkadziesiąt takich protokółów z poszkodowanymi nadesłać. Zarząd prosi o odpowiedź. Dziś o godz. 14-ej poseł Hoffman otrzymał tę depeszę od Stronnictwa Ludowego w Krakowie.

Wobec tego mowa oświadcza z tego miejsca, że znając pana Hoffmana od wielu lat, jako człowieka stojącego na wysokim poziomie etycznym, nie wątpi o tym, że skargi będą poddane badaniu i ewentualnie winni będą pociągnięci do odpowiedzialności. Mówca jest głęboko przekonany, że nikt z tych, którzy przedłożyli skargi nie będzie pociągnięty za to do odpowiedzialności, natomiast, pozostaną bezkarne, to

miast słuszną karą spotkałoby tych, którzyby podali fałszywe informacje".

Interpelacja posł. Pełczyńskiej w sprawie artykułu „Dziennika Wileńskiego"

Na posiedzeniu Sejmu posłanka Wanda Pełczyńska złożyła następującą interpelację do p. Prezesa Rady Ministrów, ministra Spraw Wewnętrznych i ministra W. R. i O. P. w sprawie artykułu, umieszczonego w „Dzienniku Wileńskim”. Interpelacja brzmi:

"W czasopiśmie „Dziennik Wileński” ukazał się artykuł niejakiego p. Cywińskiego. W artykule tym autor znieważał Naród Polską przez zrelatywizowanie czynów i postępków Pilsudskiego. Brak natchnienia interwencji ze strony władz przez zastosowanie właściwych środków prawnych doprowadził do wzbudzenia opinii, że doznanej, ostrej reakcji komunistów, oficerów i garnizonu wileńskiego. Społeczeństwo polskie, dotknięte najboleśniej w swych uczuciach dla Wodza Narodu odczuwa tym silniej zachowanie się grupy młodzieży akademickiej manifestującej swe sympatie dla p. Cywińskiego na wiecu, a następnie w pochodem zaciągającym spokój miasta o krzykami przeciw Armii.

Zapytuję, jakie zarządzenia poczynił Rząd celem zadośćuczynienia głęboko obrażonemu uczuciom nietylko całego Włna, ale i wszystkich obywateli Państwa polskiego, dla których Pilsudski pozostanie po wsze czasy nietykalną personifikacją Wielkości i Godności Polski. Jakich zamierza użyć środków celem uniemożliwienia na przyszłość podobnych gorszących zjawisk.

Zawieszenie „Dziennika Wileńskiego"

PAT donosi: Sąd Okręgowy w Wilnie w czwartek rozpoznawał wniosek prokuratora Sądu Okręgowego o zawieszenie czasopisma „Dziennik Wileński”. Zgodnie z wnioskiem prokura-

Dalsza dyskusja nad budżetem Opieki Społecznej na czwartkowym posiedzeniu Sejmu

PRZYWRÓCENIE SAMORZĄDU Pos. Pionka domaga się przywrócenia samorządu w ubezpie-

czalniach społecznych. Brak tam dziś jakiegokolwiek kontroli nad administracją. Wychodzą takie kwiatki, że leczenie zęba kosztuje 23 grosze, a ewidencja tego leczenia 1 zł.

JAK MIESZKA KLASA ROBOTNICZA

Mówi o tym poseł Wymysłowski:

"Jeżeli 7 osób mieszka w pokoju o 2,5 m długości a 1,5 m szerokości wilgotnym, źle ogrzanym, jeżeli pożywienie stanowi suchy chleb, ziemniaki, woda i sól, bo już na cukier nie stać jeżeli w zakładach włókienniczych powietrze jest zatrute, a kurz taki, że robotnik robotnika nie widzi przy warsztacie, jeżeli pracuje tam 8 godzin, a pożywienie musi brać podczas pracy brudnymi rękoma, to nie dziwnego, że gruzlicza się szerzy w takich rozmiarach".

Według mówcy robotnik pozbawiony pracy winien otrzymywać zasiłek aż do otrzymania pracy.

Pos. Pełczyńska wystąpiła w obronie praw nieślubnych dzieci.

Po zakończonych dyskusjach replikował referent pos. Tomaszewicz.

W sprawie przywrócenia samorządu w ubezpieczalniach sprawozdawca oświadczył, że rozumie i docenia konieczność wprowadzenia samorządu, ale trudno- ści są ze strony świata pracy, który jest rozbity organizacyjnie. Innymi słowy p. Tomaszewicz uważa: niech wszyscy robotnicy połączą się w Oronie, a wówczas przywrócimy samorząd.

PO ZŁOTYCH 62.50.

221 419 733 1112 665 2041 743 3175 205 58 371 689 4596 637 988 104250 105120 116 583 106252 473 413 107450 583 723 8 109093 110760 111886 123332 601 113400 116609 882 117244 118002 2178 120260 330 124190 700 126294 606 924 12794 132251 769 40 133763 134198 361 534 88 137103 737 139355 14732 14745 700 143421 144261 147053 148336 53 420 578 142553 151495 152971 153350 156792 157543 158030 75 602 20 159388 319

PO ZŁOTYCH 62.50.

221 419 733 1112 665 2041 743 3175 205 58 371 689 4596 637 988 104250 105120 116 583 106252 473 413 107450 583 723 8 109093 110760 111886 123332 601 113400 116609 882 117244 118002 2178 120260 330 124190 700 126294 606 924 12794 132251 769 40 133763 134198 361 534 88 137103 737 139355 14732 14745 700 143421 144261 147053 148336 53 420 578 142553 151495 152971 153350 156792 157543 158030 75 602 20 159388 319

PO ZŁOTYCH 62.50.

221 419 733 1112 665 2041 743 3175 205 58 371 689 4596 637 988 104250 105120 116 583 106252 473 413 107450 583 723 8 109093 110760 111886 123332 601 113400 116609 882 117244 118002 2178 120260 330 124190 700 126294 606 924 12794 132251 769 40 133763 134198 361 534 88 137103 737 139355 14732 14745 700 143421 144261 147053 148336 53 420 578 142553 151495 152971 153350 156792 157543 158030 75 602 20 159388 319

PO ZŁOTYCH 62.50.

221 419 733 1112 665 2041 743 3175 205 58 371 689 4596 637 988 104250 105120 116 583 106252 473 413 107450 583 723 8 109093 110760 111886 123332 601 113400 116609 882 117244 118002 2178 120260 330 124190 700 126294 606 924 12794 132251 769 40 133763 134198 361 534 88 137103 737 139355 14732 14745 700 143421 144261 147053 148336 53 420 578 142553 151495 152971 153350 156792 157543 158030 75 602 20 159388 319

PO ZŁOTYCH 62.50.

221 419 733 1112 665 2041 743 3175 205 58 371 689 4596 637 988 104250 105120 116 583 106252 473 413 107450 583 723 8 109093 110760 111886 123332 601 113400 116609 882 117244 118002 2178 120260 330 124190 700 126294 606 924 12794 132251 769 40 133763 134198 361 534 88 137103 737 139355 14732 14745 700 143421 144261 147053 148336 53 420 578 142553 151495 152971 153350 156792 157543 158030 75 602 20 159388 319

PO ZŁOTYCH 62.50.

221 419 733 1112 665 2041 743 3175 205 58 371 689 4596 637 988 104250 105120 116 583 106252 473 413 107450 583 723 8 109093 110760 111886 123332 601 113400 116609 882 117244 118002 2178 120260 330 124190 700 126294 606 924 12794 132251 769 40 133763 134198 361 534 88 137103 737 139355 14732 14745 700 143421 144261 147053 148336 53 420 578 142553 151495 152971 153350 156792 157543 158030 75 602 20 159388 319

PO ZŁOTYCH 62.50.

221 419 733 1112 665 2041 743 3175 205 58 371 689 4596 637 988 104250 105120 116 583 106252 473 413 107450 583 723 8 109093 110760 111886 123332 601 113400 116609 882 117244 118002 2178 120260 330 124190 700 126294 606 924 12794 132251 769 40 133763 134198 361 534 88 137103 737 139355 14732 14745 700 143421 144261 147053 148336 53 420 578 142553 151495 152971 153350 156792 157543 158030 75 602 20 159388 319

Budżet Min. Przemysłu i Handlu

Na wieczornym posiedzeniu Sejmu, dn. 17 b. m., rozpatrywano budżet Min. Przem. i Handlu.

Referował pos. Sikorski, który w bardzo ciekawym referacie wypowiedział się jako zwolennik przedsiębiorstwa prywatnego i przeciwnik etatyzmu. Uważa, że Polsce mniej potrzebna jest planowa gospodarka, a więcej planowa polityka gospodarcza. Życie gospodarcze musi wiedzieć dokąd ta polityka prowadzi.

Następnie przemawiał minister Przemysłu i Handlu p. Roman KARTELE

W sprawie karteli p. minister oświadczył.

Kartele w tym stanie rzeczy, w jakim one u nas często istnieją, sprzyjają krzepnięciu istniejącego stanu, nie troszczą się o rozwój produkcji i dlatego stanowią twór niepożądany.

ETATYZM

Dalej zastanawia się minister nad zagadnieniem etatyzmu. Stwierdza, że według opinii komisji antyetatystycznej przedsiębiorstwa państwowe są naogół dobrze prowadzone, są natomiast nierentowne. Można by ten fakt policzyć na minus przedsiębiorstw publicznych, gdyby analogiczne jednostki gospodarcze prywatne wykazywały lepsze rezultaty. Etatyzm odgrywa ujemną rolę tylko wówczas, jeżeli odstrasza inicjatywę prywatną.

Po przemówieniu ministra wywiązała się długa dyskusja, w której po pisali się różni zwolennicy „kapitalistyczni” i inicjatywy prywatnej (przy popieraniu Skarbu Państwa), przeciwnicy monopolów, etatyzmu, a nawet spółdzielczości, która — jak się wyraził jeden z mówców — jest także produktem doktryny Marksa.

Tabela wygranych

2 dzień ciągnięcia I klasy 41 Loterii Państwowej

I i II ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 10.000 — 103600 122380 159635
Zł. 5.000 — 101347 146960
Zł. 2.000 — 30766 67103 133479 147939
Zł. 1.000 — 27593 29442 66511 129046 144317
Zł. 500 — 3440 7894 107783 115345 138164 190008 144202 149447 149614
Zł. 250 — 2476 7674 7610 11354 26983 36325 37169 51510 56954 69814 75243 76972 79496 79511 83454 90580 94905 105739 106827 108136 109978 148022 152145 158937

PO 125 ZŁOTYCH.

42 1207 751 2284 4698 886 907 67 5079 193 450 704 877 995 6038 177 982 897 7133 264 94 535 8056 202 794 9022 448 696
10320 11150 726 9 12011 852 987 18045 860 881 921 14110 527 15740 976 16369 842 17122 207 18322 824 19324 406 864
20830 87 21086 154 22079 104 23187 24370
25036 82 26518 929 88 27552 28264 366 29051 30593 31353 734 32278 33271 474 87 34562 812 35780 991 37231 401 38172 39288 317 59 663 40257 738 41030 808 44656 4661 4630 47104 504 48564 49071 261 566 50078 429 999 51238 52849 53240 54139 266 573 56300 679 57878 58690 595 60007 61041 162 62310 64511 840 985 65404 66379 68053 575 78 69152 637 70328 844 758 71131 435 72438 642 7350 74310 530 666 75148 294 458 76279 308 77461 977 78383 476 831 79102 98 314 524 764 87 81908 82416 87 681 8318 111 66 909 783 875 84255 577 85954 86815 87101 884 88593 886 89967 70 90047 154 91238 9 492 921 818 92179 377 858 93811 95501 652 955 96271 702 9716 360 426 561 98959 99025 61.

PO 125 ZŁOTYCH.

100027 376 525 101180 237 513 737 948 102997 105089 166 106297 435 107631 108589 109699 111178 231 370 772 112410 670 113482 669 883 114824 115297 614 808 118087 958 118653 83 119405 27 120114 616 121855 122851 123142 46 628 124616 24 125636 940 126903 128026 885 235 339 129383 521 130344 63 703 131220 686 724 132558 377 702 975 134296 703 136245 570 776 137996 138734 816 19 914 139415 71 46 62 620 728 831 141850 142183 408 143439 579 144515 763 145410 75 147203 148528 68 149152 690 794 150245 897 151535 152743 819 904 153943 154675 155556 156430 124

PO 125 ZŁOTYCH.

51 6 91 8 410 42 543 72 789 1375 512 626 856 928 2051 319 33 539 89 663 83 705 828 997 8020 126 616 732 874 947 4111 79 85 896 548 5092 184 557 91 617 37 83 978 99 6009 384 423 520 65 822 57 68 7057 228 41 73 816 41 401 693 8240 373 412 566 799811 21 9194 286 685 998 946 65 9 10234 366 416 825 11329

PO 125 ZŁOTYCH.

51 6 91 8 410 42 543 72 789 1375 512 626 856 928 2051 319 33 539 89 663 83 705 828 997 8020 126 616 732 874 947 4111 79 85 896 548 5092 184 557 91 617 37 83 978 99 6009 384 423 520 65 822 57 68 7057 228 41 73 816 41 401 693 8240 373 412 566 799811 21 9194 286 685 998 946 65 9 10234 366 416 825 11329

PO 125 ZŁOTYCH.

51 6 91 8 410 42 543 72 789 1375 512 626 856 928 2051 319 33 539 89 663 83 705 828 997 8020 126 616 732 874 947 4111 79 85 896 548 5092 184 557 91 617 37 83 978 99 6009 384 423 520 65 822 57 68 7057 228 41 73 816 41 401 693 8240 373 412 566 799811 21 9194 286 685 998 946 65 9 10234 366 416 825 11329

PO 125 ZŁOTYCH.

51 6 91 8 410 42 543 72 789 1375 512 626 856 928 2051 319 33 539 89 663 83 705 828 997 8020 126 616 732 874 947 4111 79 85 896 548 5092 184 557 91 617 37 83 978 99 6009 384 423 520 65 822 57 68 7057 228 41 73 816 41 401 693 8240 373 412 566 799811 21 9194 286 685 998 946 65 9 10234 366 416 825 11329

Były starosta Czarnock w szpitalu więziennym

Do szpitala więziennego w Grudziądzu został przewieziony, siedzący od kilku miesięcy w więzieniu wejherowskim, b. starosta kartuski Czarnocki, który poważnie zaniemógł. Skutkiem tego rozprawa apelacyjna prawdopodobnie od będzie się później niż to początkowo projektowano.

Kacik radiowy



Losy zwycięzcy konkursu na Zimowego Konkursu. Odpowiedzi konkursowe nadsyłać można do Polskiego Radia, Warszawa, Mazowiecka 5 do dnia 12 marca b. r. Dodatkowa audycja Konkursowa odbędzie się jeszcze w dniu 28 lutego r. b. o godz. 21.

DZIS ZABAWY DLA DZIECI I DLA DOROSŁYCH.

Dnia 19 lutego o. godz. 15.45 do 16.50 organizuje Polskie Radio dla dzieci wielką zabawę u.n.c.n.a.

Wykonawcami tej audycji będą dzieci i młodzież; kujawiaki, mazury, oberek i walczyki wykonają dwa zespoły szkolne: orkiestra smyczkowa 192 szkoły powszechnej z Warszawy i orkiestra mandolinowa ze szkoły im. Henryka Sienkiewicza z Grodziska. W przerwach między tańcami dla odpoczynku będą mogły dzieci posłuchać piosenek, śpiewań i gry na fortepianie i skrzypkach w wykonaniu swych kolegów i koleżanek.

Od 21.00 do 2.00 w nocy — transmisja Wieczornia z Płocka.

Radio warszawskie

SUBOTA, DNIA 19 LUTEGO. WARSZAWA I: 6.15 Pieśń. 20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka — płyty. 7.00 Dziennik 7.15 Muzyka — płyty. 8.00 Aud. dla szkół.

11.15 Śpiewamy piosenki. 11.40 Grieg: Druga suita „Peer Gynt” — płyty. 11.57 Hejnał. 12.03 Aud. połud. 15.30 Wied. gos. 15.45 Karnawałowa audycja dla dzieci. 16.50 Pog. aktualna. 17.00 Henryka Stofelsa w życiu Rembrandta — fektion. 17.15 Rec. fortep. Lelli Gousseau. 17.50 Nasz program. 18.00 Wied. sportowe. 18.10 Pog. społ. 18.15 Piosenki w wyk. Lucienne Boyer — płyty. 18.40 Program. 18.45 Spółdzielczość w przemysie ludowym — pog. wygł. St. Miłkowskiego. 19.00 Aud. dla Polaków za granicą. 19.50 Pog. akt. 20.00 Ork. Mandolinistów. 20.45 Dziennik i pog. 21.00 Wieczornia tan. (tr. z Płocka). W przerwach o 22.00 Sześci 1 i o 22.50 Ost. dziennik.

PO ZŁOTYCH 62.50.

221 419 733 1112 665 2041 743 3175 205 58 371 689 4596 637 988 104250 105120 116 583 106252 473 413 107450 583 723 8 109093 110760 111886 123332 601 113400 116609 882 117244 118002 2178 120260 330 124190 700 126294 606 924 12794 132251 769 40 133763 134198 361 534 88 137103 737 139355 14732 14745 700 143421 144261 147053 148336 53 420 578 142553 151495 152971 153350 156792 157543 158030 75 602 20 159388 319

PO ZŁOTYCH 62.50.

221 419 733 1112 665 2041 743 3175 205 58 371 689 4596 637 988 104250 105120 116 583 106252 473 413 107450 583 723 8 109093 110760 111886 123332 601 113400 116609 882 117244 118002 2178 120260 330 124190 700 126294 606 924 12794 132251 769 40 133763 134198 361 534 88 137103 737 139355 14732 14745 700 143421 14

ŻYCIE WARSZAWY

Kronika organizacyjna

Dzieln. Jerolim. Dziś o godz. 14.30 odbędzie się Zebranie Koła fabr. Norblina.

W niedzielę dn. 20 bm. o godz. 10 rano, w lokalu Dzielnicy „Pawłki” ul. Kacza 7, odbędzie się zebranie członków Partii z całej Warszawy, którzy pracują w przemyśle budowlanym i związanym z nim bezpośrednio.

Towarzysze, stawcie się licznie. Sprawy bardzo ważne.

Dzielnica Praga. W niedzielę dn. 20 lutego b. r. o godz. 10 r. odbędzie się Zebranie organizacyjne tylko dla członków Partii, na którym delegacja złoży sprawozdanie z Warsz. Konferencji Okręgowej PPS.

SEKCJA SPÓŁDZIELCZA TUR.

Dnia 24 lutego o godz. 19-tej w lokalu przy ul. Długiej 21 odbędzie się zebranie uczestników kursów spółdzielczych na Marszałkowskiej, na Pradze i na Ochocie oraz przedstawicieli dzielnicy PPS. i związków zawodowych w sprawie dalszego planu pracy spółdzielczej na terenie ruchu robotniczego Warszawy.

Prosimy o liczne przybycie tych wszystkich, którzy się interesują ruchem spółdzielczym.

Zebranie RKS „DRUKARZ”

Ogólne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze R. K. S. „Drukarz” odbędzie się w sobotę dn. 19 b. m. o godz. 19ej w lokalu Związku Zaw. Drukarzy Nowy Świat 38 m. 6.

Oślepienie reflektorem

konie wpadły na parowóz kolejki

Pod wsią Zaczysze, gm. Marki, szosą jechał wóz, do którego były przyłączone 4 konie, przeznaczone na sprzedaż, należące do Włodara Holand, zamieszkałego w Markach. Z przeciwnej strony nadjeżdżała kolejka, zdążająca do Radziszewa.

Ponieważ prowadzący kolejkę maszynista nie zmniejszył światła w reflektorze, konie spłoszyły się, zerwały postrońki i oślepienie silnym światłem reflektora, pobiegły wprost na kolejkę. Jeden koń do-

znał złamanie nogi, drugi zaś — ciężkich ogólnych uszkodzeń. Poszkodowany Holand powiadomił o wypadku posterunek policji w Radziszewie, która wszczęła dochodzenie. Straty oblicza na sumę około 1.000 zł.

Maszyniści kolejek dojazdowych w czasie drogi winni zmniejszać światło reflektora — które jest bardzo silne i pada na całą niemal szosę — co przyczyniłoby się niewątpliwie do zmniejszenia ilości wypadków.

Cukier przez rurkę

kradli z worków woźnicy

Policjant XVI kom. policji, przechodząc ul. Polną, zauważył jadącą furmankę, naładowaną workami z cukrem. Przy jednym z worków klezczało dwóch furmanów, którzy specjalnymi cienkimi rurkami usypywali z zaplombowanych worków cukier do torebek.

Policjant furmanów zatrzymał i przeprowadził do komisariatu.

Okazało się, że są to: Jan Witewski oraz Kazimierz Jankowski, zamieszkał przy ul. Pawiej 14. Jak ustalono, obaj furmani od dłuższego czasu dopuszczali się kradzieży cukru z plombowanych worków.

Osadzono ich w areszcie.

Zatrucie czadem

Wskutek własnej nieostrożności uległ zatruciu czadem przy pracy Władysław Kostrzewa, lat 19, palacz, zam. przy ul. Wołowskiej nr. 5. Do nieprzypadkowego kolegi wezwano pogotowie rat., którego lekarz przewiózł go do szp. Dz. Jezus.

Warszawa - Paryż

Na szlaku „występów” doliniarza

Wczoraj rano wywiadowcy komisariatu kolejowego zauważyli jakiegoś podejrzanego osobnika, kręcącego się koło pociągu, mającego odejść do Paryża. Gdy wywiadowcy podeszli do niego, celem wyległymowania, mężczyzna rzucił się do ucieczki. Po krótkim pościgu został ujęty i przeprowadzony do komisariatu.

Jak się okazało, jest to między

narodowy złodziej, Jusek Albrecht, nigdzie nie meldowany. W czasie rewizji znaleziono przy nim kilkanaście oprawionych żyłek, służących do przecinania kieszeni. Albrecht zamierzał udać się na „gościnne występy” do Paryża, skąd przed dwoma miesiącami przyjechał do Warszawy.

Osadzono go w areszcie.

Bezczelni rabusie okradają

wystawy sklepowe

Kradzieże, dokonywane w sklepach, przybierają ostatnio charakter epidemiczny. Policja, alarmowana jest ciągle wiadomościami o wyczynach „wędkarzy”.

W czwartek o godz. 8-jej rano rozbito szybę wystawową w składzie sukna Karola Jankowskiego przy ul. Marszałkowskiej 38 i skradziono dwie sztuki materiału, wartości 400 zł. W chwilę później jakaś kobieta widziała dwóch osobników, zajętych uprząaniem śniegu, gdy jeden wkładał drugiemu do kosza wyjęte z pod palta dwie sztuki materiału.

W związku z tym aresztowano 3 bezrobotnych. Są to: Mieczysław Markowski (Chmielna 110), Tadeusz Kalisiński (Chelmska 13) i Walenty Maciejewski (Czerwonołowska 115). Zatrzymani nie przyznają się do kradzieży, wobec czego oddano ich pod dozór policji.

Również w czwartek rano wybito dużą szybę wystawową w sklepie tej samej firmy przy ul. Marszałkowskiej 112. Z wystawy skradziono sztukę materiału, wartości 350 zł. Szybą wystawową przedstawiała wartość 1.600 zł.

Kobieta w kostiumie kąpielowym

znaleziona martwa w hotelowej łazience

We czwartek około g. 20-jej zaalarmowano pogotowie ratunkowe. Przybyły lekarz do hotelu „Europejskiego” (Krak. Przedmieście) stwierdził śmierć kobiety, w wieku około 35 lat. Kobieta przybyła rano i zajęła pokój na II-im piętrze. Przed wieczorem udała się do łazienki. Gdy dłuższy czas nie wychodziła i na pukanie nikt nie odpowiadał, otworzono drzwi do łazienki. W wannie, wypełnionej wodą, leżała kobieta nie dająca oznak życia. Była ona w trykotach kąpielowych.

Powiadomiona policja przybyła na miejsce. Z polecenia prokuratora zwłoki przewieziono do sekcatorium w celu ustalenia czy za szedł tu wypadek otrucia, czy też aneurizm serca i utonięcie w wannie było przyczyną śmierci.

Na razie dochodzenie ustaliło, że zmarła przybyła z Białegostoku. Energiczne dochodzenie prowadzi się.

Studentka zemdlą na ul. Bednarskiej

Na ul. Bednarskiej przechodni znalazł Annę Kacprzakówną, lat 19, studentkę, zam. przy ul. Tamka Nr. 9, leżącą bez przytomności na chodniku. Natychmiast wezwał no lekarza pogotowia ratunkowego, który stwierdził stan po omłotniu i po doprowadzeniu do przytomności przewiózł ją na własne żądanie do domu.

KINO COLOSSEUM

FILM EGZOTYCZNY

HURAGAN

(The Hurricane)
w rol. głównej
„KROLOWA DZUNGLI”
DOROTHY-LAMOUR

MAJESTIC

W niedzielę i święta o 12 i 1.30 poranki
znikowe
ostatnie dni!

FRED ASTAIRE GINGER ROGERS

ZATAŃCZYM

75 gr. od 12 lat 1 zł.

KINO KOMETA

ul. Chłodna 49. tel. 6.48-51
Przebieg tegorocznej produkcji europejskiej!
Przy drzwiach zamkniętych
dramat życiowy, osnuty na tle prawdziwego zdarzenia, reżyserii
PAWŁA WEGENERA
Role główne:
SABINA PETERS, IWAN PETROWICZ, OLGA CZECHOWA, ALFRED ABEL
na scenie rewia

MIEJSKI

pocz. 6, 8, 10
św. 4, 6, 8, 10.
OSTATNIE DNI.
„Gdy kwitną bzy”
Bilety ulgowe
ważne

Elektrownia Miejska m. st Warszawy

ZAWIADAMIA, że kontrola prywatnych sieci, zasilanych z Elektrowni Miejskiej, dokonywana po przejęciu urzędzie Elektrowni przez Miasto, — wykazuje w licznych przypadkach zły stan instalacji, a zwłaszcza zły stan t. zw. pionów.

Ponieważ na właścicieli nieruchomości i w ogóle na odbiorców energii elektrycznej spoczywa obowiązek utrzymywania ich własnych instalacji w należytym stanie, wykluczającym wszel-

kie niebezpieczeństwo, przeto Elektrownia zwraca uwagę na konieczność badania tych instalacji i — w przypadkach gdy zajdzie tego potrzeba doprowadzenia do stanu, odpowiadającego przepisom.

Przepisy dla budowy instalacji elektrycznych są do przejrzenia w Elektrowni Miejskiej (Wydział Kontroli Instalacji, Pierackiego 11) i są znane wszystkim koncesjonowanym zakładom instalacyjnym.

Kronika wypadków

SAMOBÓJSTWO MEZATKI.

W zamiarze samobójczym strzeliła sobie z rewolweru w klatkę piersiową Justyna Sosnowska, lat 38, żona urzędnika, zam. przy ul. Raszyńskiej Nr. 8. Lekarz pogotowia stwierdził ranę postrzałową klatki piersiowej i przewiózł ją po opatrunku do lecznicy „Omega”.

KRADZIEŻE ROWERÓW.

Na szkodę Andrzeja Wolentarskiego, zam. przy ul. Ciasnej Nr. 4, nieznaną sprawcą skradł rower, pozostawiony na podwórzu domu Nr. 7 przy ul. Trębackiej.

Również skradziony został rower Eugeniuszowi Karczewskiemu zam. przy ul. Odolańskiej Nr. 7, który pozostawił na klatce schodowej w tymże domu.

Poszkodowani o kradzieży powiadomili policję.

ZŁODZIEJE W BIBLIOTECE.

Wczoraj w nocy do biblioteki przy teatrze Narodowym za pomocą wybićia szyby w oknie dostali się złodzieje, którzy skradli kilkanaście książek oraz słuchawkę telefoniczną ogólnej wartości 150 zł.

Powiadomiona o kradzieży policja wszczęła dochodzenie.

SKRADŁ W SĄDZIE KAPELUSZ.

W sądzie na Pl. Krasińskich nieznany sprawca skradł kapelusz i leżący do Stanisława Krajewskiego, zam. przy ul. Podchorążych Nr. 43.

O kradzieży Krajewski powiadomił policję.

WIZYTA WŁAMYWACZY.

Wczoraj w nocy do mieszkania Franciszka Siudeckiego, zam. przy ul. Nowy Świat Nr. 63, korzystając z nieobecności domowników dostali się złodzieje za pomocą wyważenia drzwi i spłądowali mieszkanie, zabierając garderobę, bieliznę oraz biżuterię narazie nie

ustalonej wartości. Kradzież zauważył rano dozorca.

ZAMACH SAMOBÓJCZY URZĘDNIKA ZOM.

W Zakładzie Oczyszczania Miasta przy ul. Książęcej 11 popełnił zamach samobójczy, trując się kwasem karbolowym, Franciszek Nosarzewski, lat 40, biuralista, zam. przy ul. Leszno 2. Wezwany lekarz pogotowia, po przepłukaniu desperatowi żołądka, pozostawił go na kuracji w domu.

SPADŁ Z DRABINY.

Do ambulatorium pogotowia ratunkowego przewieziono Józefa Stańczyka, lat 27, woźnego, zam. w kolonii Chomiczów, gm. Miocin, który spadł z drabiny w czasie pracy przy ul. Gdańskiej 1. Lekarz stwierdził zwichnięcie prawej ręki, rany tłuczone głowy oraz szereg ogólnych obrażeń i udzielił mu pomocy.

PRZYGNIĘCIONY KOKSEM.

W czasie znoszenia koza z koksem do piwnicy w domu nr. 20 przy ul. Dzikiej, upadł i został nim przygnięciony Jan Stańczyk, lat 32, furman, zam. przy ul. Zawłszy 3. Stańczyk doznał złamania prawej nogi oraz ogólnych obrażeń i po opatrunku przez lekarza pogotowia, został przewieziony do szpitala na Czyste.

Zbrodnia wyrostka

Na ul. Szeroki Dunaj wynikała bójka między Stanisławem Makowskim, lat 15, uczniem, zam. ul. Piwnej Nr. 15, i Stefanem Kowalskim, lat 14, zam. przy ul. Szeroki Dunaj Nr. 11. W pewnej chwili Kowalski uderzył Makowskiego tępym narzędziem w głowę, powodując głęboką ranę.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM daje komedię amerykańską „Cieszymy się życiem”. Jutro dwa przedstawienia: o g. 4 pop. i drugie o g. 8 wiecz.

TEATR WIELKI: Nieczynny z powodu strajku

TEATR NARODOWY: Dziś o 8 wiecz. i jutro o 4 pop. i 8 wiecz. po raz 136, 137 i 138 „Skiz” w reż. Zelwerowicza.

TEATR POLSKI: Dziś komedia Schoentana „Mała Dorrit” według powieści Dickens.

Jutro o g. 3.30 pop. „Gałązka rozmarynu”.

TEATR LETNI: Dziś krotoczwila „Pod zarządem przymusowym” ze Zniczem.

Jutro o godz. 4 pop. „Pod zarządem przymusowym”.

Dziś o godz. 4 pop. i jutro o 12 w pol. „Przyjaciel wesołego diabła”, czarodziejskie widowisko w 9 obrazach Kornela Makuszyńskiego.

TEATR MAŁY: Dziś komedia Achard’a „Domino”.

Jutro o godz. 4 pop. „Freuda teoria snów” A. Cwojdzińskiego.

TEATR NOWY: Dziś „Mila rodzinica” („Whiteoaks”) Mazo de la Roche.

Jutro o godz. 4 pop. „Mila rodzinica”.

TEATR KAMERALNY: Dziś „Anna Karenina” w reż. Leona Schillera z Adwentowiczem (Karenin).

Ze względu na wielkie zainteresowanie publiczności tym przedstawieniem, jutro „Anna Karenina” grana będzie dwa razy: o g. 4 pop. i o 3 wiecz.

TEATR „MAŁE QUI PRO QUO”.

Rekordowym powodzeniem cieszy się grana obecnie rewa „Z melonikiem na baki”.

TEATR MALICKIEJ: Dziś „Kancida” Shaw’a z Malicką w tytułowej roli.

CYRULIK WARSZAWSKI: Dziś satyra polityczna „Przy drzwiach zamkniętych”.

WIELKA REWIA. Dziś premiera operetki Falla „Rozwódka” z Brochówicówną, Didur-Zaluską, Sokołowską, Contim, Ruszkowskim, Tomem, Orwidem i Regro w rolach głów.

TEATR „815” zdobył nowy sukces operetki Kalmana „Księżna Fedora”.

Jutro o g. 4-jej pop. jubileusz 150 przedstawienia „Cnotliwej Zuzanny” z Lucy Messal w tytułowej roli.

STOLECZNY TEATR POLSKI.

SZECZNY. O godz. 19-jej przy ul. Szerokiej 19: „Na zawsze” Rydla.

CAFE CLUB — dziś i codziennie aktualna szopka polityczna Janusza Minkiewicza i Światopoka Karpińskiego. Początek o godz. 7.30 i 9.30 wiecz.

WŁOSKI ZESPÓŁ INSTRUMENTALNY W KONSERWATORIUM. W sobotę, dnia 19 b. m. o godz. 20.15 wystąpi po raz pierwszy w Warszawie w sali Konserwatorium Włoski Zespół Instrumentalny pod dyrekcją Nina Sanzogni z udziałem Gilevry Vivante — harfa i Cielii Gatti Aldrovandi — śpiew.

BAJ — kukielkowy teatr dla dzieci w sali Konserwatorium (Okólnik 1). Jutro o godz. 16 „Cztery mile za piec” pisma M. Kownackiej, muzyka A. Osserówny.

INSTYTUT REDUTY. Pokazy szkolne w sali Wielkiej Rewii. Dziś o godz. 16 „Żaki krakowskie”, jutro o godz. 12 „Dom handlowy Sknera i S-ka”.

WARSZTAT TEATRALNY. Studia reżyserskie przy Państwowym Instytucie Sztuki Teatralnej rozpoczynają swój tegoroczny „sezon” jutro o godz. 11.45 przed pol. w teatrze Narodowym. Dane będzie widowisko muzyczne, opracowane wg. wzorów epoki, na które złoży się: pierwsza polska opera, grana w Warszawie po raz pierwszy w r. 1778 — „Bohomołca” Bohomolca i Bogusłowskiego, oraz komedia — opera Dmurskiego z r. 1814 „Szkoda wśmów”.

NASZA RUBRYKA

STUDENT rutynowany korepetytor, uczy wszystkich przedmiotów w zakresie 8-ju klas, eksternów przygotowuje do matury. Ul. Nowolipska Nr. 42 m. 25, telefon 629-04 od godz. 1—3 p. p.

MŁODA, INTELIGENTNA PANNA poszukuje jakiegokolwiek pracy w sklepie, lub w fabryce. Oferty proszę kierować do red. „Robotnika” Wawerska 7 dla „Haliny”.

MŁODA PANNA poszukuje pracy w pracowni krawieckiej (3 lata praktyki), w sklepie (praktyka półroczna), lub przy dzieciach. Oferty do redakcji pod K. E.

STUDENT udziela matematyki, fizyki, angielskiego i innych przedmiotów. Przygotowuje do matury. Ucz. dorosłych specjalną metodą. Tania! 11.20-92. List lub zgłoszenia pod „Pracownik” do Redakcji „Dziennika Ludowego”.

MŁODA, inteligentna panienka poszukuje jakiegokolwiek pracy w sklepie lub w fabryce. Oferty proszę kierować do red. „Robotnika” Wawerska Nr. 7 dla Haliny.

OGŁOSZENIA DROBNE

RADIO I TECHNIKA

Masz stary odbiornik? Daj jako za liczkę na najnowsze modele radio odbiorników. RADIOSYL, Żelazna 72, 229-25.

GARDEROBA

Najtańsze źródło ubrań
Od 35 zł z licytacji garnitury, palta, jesiennie, zimowe
materiały bielskie Nowolipie 21—12.

FUTRA

okazja. Tania wyprzedaż sezonowa gotowych futer damskich. Wielki wybór kołnierzy. Przyjmujemy zamówienia, przeróbki. FINKIEL, Franciszkańska 12/39, parter, tel. 11-20-64.

WYPOŻYCZALNIA sukien ślubnych, balowych, narzutu futrzanych, cekinowe, Elektoralna

49/4 „Sofia”. 170